

# DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **12 str.**

Redakcja przyjmuje corzennie od godz. 10-12 w poł. Rękopisów Redakcja nie wraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr. 205.102

Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji **gr 20**

Rok IV.

Bydgoszcz, niedziela 12 marca 1933

Nr. 59

## Demonstracja niemiecka u granic Francji

### Bojówki hitlerowskie zajęły przyczółek mostowy Strasbourga

Strasburg, 11. 3. (PAT). Około tysiąc hitlerowców, uzbrojonych częściowo w karabiny, zajęło w czwartek po południu koszar dawnego 170. pułku pionierów w Kehl, miejscowości, położonej naprzeciw Strassburga po prawym brzegu Renu. Hitlerowcy obsadzili również magistrat, domagając się dymisji burmistrza Luthmera. Na budynku magistratu zawieszono olbrzymi sztandar hitlerowski.

Paryż, 11. 3. (PAT). W związku z zajęciem przez hitlerowców koszar w Kehl władze francuskie zarządziły czuwanie nad odnośnym miastem na Renie.

Komentując ten fakt, że Kehl, podobne jak Rastatt i Fryburg Brisgau leży w strefie demilitaryzowanej, gdzie w myśl art. 43 traktatu wersalskiego nie wolno Niemcom dokonywać żadnych aktów militarnych. Wszelkie przekroczenie tych postanowień będzie uważane za akt wrogi wobec mocarstw sygnatariuszy traktatów pokojowych i zmierzające do zakłócenia pokoju światowego.

Paryż, 11. 3. (PAT). Havas donosi z Ge-

newy, że incydent w Kehl wywarł tam wielkie wrażenie.

W kuluarach konferencji rozbrojeniczej komentuje się żywo akcję rządu Rzeszy, obsługującego się formacjami militarnymi tego rodzaju, jak oddziały, które zajęły koszary w Kehl. Panuje przekonanie, że wypadek ten przyspieszy ustalenie, jakie organizacje wojskowe mają być uważane za siłę zbrojną.

Przy tej okazji przypomina się zarządzenia, wydane przez komisję rządową na terenie

Saary, zakazujące istnienia organizacji hitlerowskich na tamtejszym terenie.

Berlin, 11. 3. (PAT). Biuro Wolfa w komunikacie na temat zajęcia koszar w Kehl na Renie przez szturmowców narodowo-socjalistycznych wyjaśnia, że chodziło w tym wypadku jedynie o czasowy pobyt 200 szturmowców z okolicy Kehl, przyczem powód ten nie miał celu militarnego, lecz pozostawał w związku z wewnątrz-politycznym przewrotem w Baden.

## Minister Beck przybył do Genewy

Genewa, (PAT) Wczoraj wieczorem przybył do Genewy minister spraw zagr. Beck, w towarzystwie szefa gabinetu Dębickiego. — Ministra Becka oczekiwali w dworcu stały delegat przy Lidze Narodów Raczyński oraz szef delegacji na konferencję rozbrojenia generał Burhardt-Bukacki.

## Rosting i Ziehm w Genewie

Genewa, 11. 3. (PAT). Przybył do Genewy wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku Rosting.

Genewa, 11. 3. (PAT). Do Genewy przybył prezydent senatu gdańskiego dr. Ziehm.

## Paul Boncour o Hirtenbergu i Hitlerze

Na wczorajszym posiedzeniu izby odpowiadającej na interpelacje, dotyczące m. in. afery transportu broni do Węgier oraz w sprawie objęcia władzy przez Hitlera, Paul Boncour oświadczył iż w sprawie tej złożył już wyjaśnienie w komisji spraw zagranicznych, znaczył jednak, że debata publiczna będzie mogła w tej sprawie wywiązać się podczas dyskusji budżetowej. Paul Boncour wystąpił przeciwko opianowanej paniką kampanii, usiłującej wprowadzić na manowce opinię publiczną. Rząd nie ukrywa bynajmniej obecnych trudności, które wymagają zgodnego działania. Wypadki stałyby się dopiero wtedy niebezpiecznymi, gdyby przestało istnieć porozumienie między wielkimi demokracjami Anglii, Ameryki i Francji.

## Schacht zajmie miejsce Luthera w Banku Rzeszy

Berlin, 11. 3. (PAT). Kanclerz Hitler przyjął wczoraj ponownie na godzinnej audjencji prezydenta banku Rzeszy Luthera. Według komunikatu biura Conti, narady dotyczyły przedewszystkiem szeregu zagadnień z zakresu polityki banku Rzeszy.

Jak donosi „Deutsche Ztg.“, w kołach poinformowanych panuje przekonanie, że należy się liczyć z niezwłoczną dymisją prezydenta Luthera. Według krążących pogłosek, następcą Luthera na stanowisko prezydenta banku Rzeszy ma być dr. Schacht, mimo że interpelowany przez korespondenta pisma sztokholmskiego oświadczył on, że nie mu o tej nominacji nie wiadomo.

## Zangara skazany na śmierć

Miami, 11. 3. (PAT). Zangara został skazany na śmierć. Zostanie on stracony na krześle elektrycznym.

## Kto jest napastnikiem? Z prac Konferencji Rozbrojeniczej

Genewa, 11. 3. (PAT). Komisja polityczna na konferencji rozbrojeniczej przedyskutowała propozycję sowiecką, dotyczącą definicji napastnika.

W toku dyskusji m. in. zabrał głos delegat polski minister Raczyński, który powitał z sympatią propozycję sowiecką, podkreślając, że ich punkt wyjścia jest zawarty w art. 1 polsko-sowieckiego paktu o nieagresji. Oczywiście propozycja sowiecka obejmowała tylko jeden z elementów systemu bezpieczeństwa, który winien być opracowany. Definicja napastnika nabierze pełnej wartości dopiero w ramach systemu bezpieczeństwa, który umożliwi wyodrębnienie wszystkich konsekwencji z ustalenia, kto jest napastnikiem. W każdym razie inicjatywa sowiecka powinna być wykorzystana.

Po dyskusji, w której propozycja sowiecka była życzliwie przyjęta także przez delegatów Francji, Norwegii, Estonii i Małej Ententy, podczas, gdy delegaci Wielkiej Brytanii, Niemiec, Stanów Zjednoczonych i Japonii zgłosili pewne zastrzeżenia przeciwko zbyt ścisłej i zbyt sztywnej definicji napastnika, propozycja sowiecka została odesłana do podkomitetu, który zajmie się i innymi problemami bezpieczeństwa.

## Rząd amerykański ściągają ukrywane złoto

Nowy Jork, 11. 3. (PAT). W ciągu dnia przedwczorajszego złożono w samym Nowym Jorku 30 milionów dolarów w złocie, ukrywanych przez osoby prywatne. Ogółem od dnia ogłoszenia ustawy karzącej za ukrywanie złota, złożono go na sumę 65 milionów dolarów.

## Landtag zbierze się równocześnie z Reichstagiem

Berlin, 11. 3. (PAT). Równocześnie z Reichstagiem zwołane zostało na dzień 21 bm. pierwsze posiedzenie nowoobranego sejmiku pruskiego, oraz posiedzenie rad państwowych Rzeszy.

**P. K. O.**  
**PEWNOŚĆ — ZAUFANIE**  
**Przeszło milion stałych klientów**  
622 milionów wkładów oszczędnościowych i czekowych.  
23 miliardy obrotu rocznego.  
**Każdy Urząd Pocztowy jest zbiornicą P. K. O.**

## Roosevelt opracował program odbudowy gospodarczej Ameryki

Londyn, 11. 3. (PAT). O godz. 8.30 wieczorem w/g. czasu amerykańskiego czyli o godz. 2.30 w nocy czasu środkowo-europejskiego kongres amerykański przyjął nadzwyczajne zarządzenia finansowe, wniesione wczoraj rano przez prezydenta Roosevelta.

W izbie reprezentantów wnioski Prezydenta przeszły jednogłośnie, zaś w senacie 73 głosami przeciwko 7. m. u.

Londyn, 11. 3. (PAT). W niespełną godzinę po uchwaleniu przez kongres ustawy o

nadzwyczajnych zarządzeniach prezydent Roosevelt złożył na niej swój podpis.

Później Roosevelt obwiesił nową odezwę, w której ogłasza przedłużenie zarówno moratorium bankowego, jak i zakaz wywozu złota.

Waszyngton, 11. 3. (PAT). Prezydent Roosevelt zaprosił liderów kongresu na konferencję do Białego Domu i przedłożył im program odbudowy gospodarczej, który przedstawiony będzie w orędziu Prezydenta do Kongresu.

## Mac-Donald, Simon — Daladier, Paul-Boncour

### Rozmowy angielsko-francuskie w Paryżu

Paryż, 11. 3. (PAT). Wczoraj o godz. 10.20 rozpoczęły się rozmowy między premierem angielskim Mac Donaldem i ministrem spraw zagranicznych Simonem, a ich kolegami francuskimi Daladierem i Paul-Boncurem.

Paryż, 11. 3. (PAT). Minister finansów Bonnet zainterpelowany przez dziennikarzy

co do przedmiotu rozmów francusko-angielskich oświadczył, że przed południem poruszone były kwestje, związane z konferencją rozbrojenia, oraz że odniósł wrażenie, że rozmowy prowadzone są w atmosferze wielkiej przyjaźni.

## Polska stoi czujnie na straży

### „Le Journal“ o Westerplatte

Paryż, 11. 3. (PAT). „Le Journal“ poświęca sprawie Westerplatte artykuł, w którym zestawia wzburzenie umysłów w Niemczech, panujące tam chaos i rozpętanie antagonizmów z bezczynnością Ligi Narodów. Wystarczy jednak, pisze dziennik, aby Polacy wysłali kilkudziesięciu żołnierzy dla ochrony swoich składów amunicji na przynajmniej im Westerplatte, by zrobiono z tego sprawę przed Ligą Narodów.

I coż takiego zarzuca się Polsce? Nie po nauce, że powiadomiła Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku o powziętej decyzji zamiast oczekiwać na jego pozwolenie stosownie do decyzji Rady Ligi z roku 1924 i 1925. Za-

wsze jedna i ta sama historia. NIECH SIĘ DOM RACZEJ SPALI A NIEWOLNO PRZYWOŁAĆ STRAŻY OGNIOWEJ BEZ UPREDNIEGO ZEZWOLENIA.

Autor artykułu stwierdza, że miał okazję śledzić w Radzie Ligi Narodów przebieg konfliktu polsko-niemieckiego i skonstatował, że ZAWSZE STARANO SIĘ OSZCZĘDZAĆ WINNYCH. Rzeczą charakterystyczną jest, że PIERWSZYM ODRUHEM BIUROKRATÓW GENEWSKICH W SPRAWIE WESTERPLATTE BYŁO NIE POTĘPIAĆ NIEMCÓW, LECZ UCZYNIĆ ZARZUT POLSCE, ŻE PROWOKUJE NACJONALIZM NIEMIECKI. Jest to wieczna bajka o wil-

ku i owcy... Niemcy znają dobrze psychologię, gdy pochlebiają sobie, że potrafią zrzucić odpowiedzialność na swoją ofiarę. Stresemann, który był poniekąd uczniem Bismarcka, uprzedził Francuzów, że w przyszłości Niemcy nie popełnią żadnych błędów z roku 1914 i potrafią odpowiednio zamaskować agresję. W tych warunkach jest rzeczą całkowicie zrozumiałą, że POLACY STOJĄ CZUJNIE NA STRAŻY... Można im tylko pogratulować, gdyż najlepszym środkiem uniknięcia zaburzeń jest czuwanie i energiczne utrzymywanie porządku.

# W poszukiwaniu rynków zbytu

## Drogi ku wzmocnieniu życia gospodarczego

Znaczenie zarobków robotniczych dla życia gospodarczego jest u nas albo fałszywie oceniane, albo niedoceniane. Nie tylko nie zdajemy sobie sprawy z roli tego czynnika siły nabywczej kraju, ale co gorsza — skłonni do przeceniania go jako elementu kosztów ogólnych w produkcji, — nie widzimy często i nie znamy w tej dziedzinie wymowy cyfr.

Przyczyn tego stanu rzeczy nie trzeba szukać daleko, 70 proc. ludności Polski stanowi element rolniczy; siła nabywcza tego zatem elementu zdaje się decydować o pojemności rynku krajowego. Skądinąd zaś wysuwa się argument o wysokim udziale robocizny w kosztach produkcji, a zatem każde podniesienie zarobków robotniczych powinno jakoby powodować podniesienie cen.

Argument ten znalazł swoje usprawiedliwienie w oczach szerszej opinii publicznej w każdorazowym podnoszeniu cen po każdej podwyżce zarobków w latach minionych. Dodać tu należy jeszcze powszechne mniemanie, jakoby warunkiem naszej zdolności wywozowej był niski stan płac robotniczych.

Przy takim orjentowaniu się opinii publicznej sprawa płac robotniczych nie wychodzi poza sferę ubolewania na komi-czność złego wynagradzania robotnika, oraz walki pomiędzy bezpośrednio zainteresowanymi pracodawcami i robotnikami o obniżkę, lub utrzymanie stanu płac. A przecież strona ekonomiczna tego zagadnienia nie przestaje przez to być ważną i aktualną. Przyjrzyjmy się jej nieco bliżej. Polska się uprzemysławia i uprzemysławiać się musi. Fakt wysokiego rocznego przyrostu ludności bez emigracji i akcji kolonizacyjnej narzuca sam przez się tę konieczność i czyni ją coraz bardziej aktualną. Odsetek ludności żyjącej z zarobku robotniczego zwiększa się, a przeto i znaczenie jego dla zdolności nabywczej kraju wzrasta. Jednocześnie wzrost kosztów stałych wskutek mechanizacji aparatu wytwórczego i konieczność obniżenia tych kosztów przez wyzyskanie pełnej zdolności wytwórczej tego aparatu — każą zwiększać zbytu, jeśli rozwój przemysłowy kraju ma postępować. Nic też dziwnego, że zagadnienie zwiększenia zbytu produktów przemysłowych i rolnych stało się przewodnim nakazem współczesnej polityki gospodarczej.

Nie można zapominać, że w latach t. zw. dobrej koniunktury (1927—1929) stopień wyzyskania zdolności produkcyjnej naszych kopalń, fabryk itd. był zupełnie niski: kopalnie wyzyskały zaledwie 56% swej zdolności wydobycia, rafinerie — 65%, cukrownie 70%, garbarnie 55%, cementownie 41,3%, fabryki nawozów sztucznych 30—40%, obuwia 37%, drożdżownice 33% itd.

Ten niski stopień wyzyskania zdolności produkcyjnej warsztatów pracy nie jest, oczywiście, właściwością tylko Polski, odnosi się on również do wszystkich państw uprzemysłowionych. Tak np. w Stanach Zjednoczonych na 343 piece hutnicze dymiło w czerwcu 1928 r. tylko 130, w Anglii na 427 tylko 141. Najwyższy stan wyzyskania zdolności produkcyjnej przemysłu i górnictwa w Niemczech wynosił w r. 1928 — 71,4%; przeciętna produkcja przędzy na jedno wrzeciono wynosiła we Francji w r. 1927 — 69%, w r. 1928 — 67,7% — wobec 100% w r. 1913.

Jak zaś to słabe wyzyskanie aparatu wytwórczego oddziaływa na koszty produkcji, mówią o tem wyniki badania niemieckiej ankiety gospodarczej: zmniejszenie wydobycia węgla o 20% powoduje wzrost kosztów wydobycia na tonnę węgla o 8,8 — 9,4%, spadek wyzyskania hut o 34% podnosi kosztą produkcji tonny stali o 16%. Koszty stałe bowiem pozostają niezmiennie bez względu na stan wytwórczości. Tu też m. in. szukać należy jednego z ważniejszych powodów dzisiejszego pędu kartelizacyjnego.

Zagadnienie powiększenia rynku zbytu, wzmocnienia wyzyskania aparatu wytwórczego staje się zatem sprawą pierwszorzędną wagi.

Czy zwiększenia rynku zbytu można szukać przez eksport? Wydaje się, że w obecnym stanie rzeczy — przy stosowa-

niu coraz wyższych murów celnych, przy ożnościach do samowystarczalności — możliwości wywozowe są dość mgliste, a konieczności utrzymania i rozszerzania rynków zagranicznych muszą być połączone ze znacznymi ofiarami społeczeństwa wywożącego. Rynek wewnętrzny nabrać musi zatem znaczenia decydującego.

Nie ulega wątpliwości, że na podniesienie siły nabywczej tego rynku wpłynąć mogłoby rozpoczęcie znaczniejszych prac inwestycyjnych. Podjęcie jednak takich prac wymaga znacznych środków pieniężnych, oraz rentowności nowopowstających zakładów.

Wobec chronicznego niewyzyskiwania zdolności produkcyjnej warsztatów pracy wobec skartelizowania wielu gałęzi przemysłu, oraz potrzeby wielkich środków na tworzenie nowych przedsięwzięć — liczyć nie można na inicjatywę kapitału prywatnego w kierunku powiększenia zbytu przez podjęcie wielkich inwestycji.

Ciężar początkowej inicjatywy spadać tedy musi na barki kapitału publicznego. Podejmuje ją uchwalona ustawa o Funduszu Pracy. Wskazuje drogę do ożywienia

gospodarczego życia, łamania psychozy depresji i podnieca zainteresowanie kapitału prywatnego.

Równorzędnie z tą akcją iść musi aktywna polityka w kierunku bezpośredniego podniesienia siły nabywczej szerokich warstw ludności. Tu wkraczamy w dziedzinę polityki zarobków, która powinna być wyczerpująco zbadana dla określenia wpływu na zwiększenie, względnie zmniejszenie siły nabywczej świata pracy.

Jedno bowiem nie może ulegać wątpliwości: zarobek robotnika wraca do życia gospodarczego bardzo szybko, nie ulega on stezuryzowaniu, nigdy zaś nie ucieka zagranicę. Nie bez przyczyny Stany Zjednoczone tak długo starały się o podtrzymanie zdolności nabywczej mas pracujących. W upadku jednak tej zdolności nabywczej wszyscy ekonomiści Stanów Zjednoczonych zgodnie widzą jeden z głównych powodów pogłębiania się kryzysu.

Poza wszystkimi względami podkreślić należy, że świat pracy pozostaje zawsze rynkiem wiernym własnym, a potrzeby jego są ogromne.

Leopold Tomaszewicz,  
poseł na Sejm.

## Zjazd uczestników wielkiej wojny w Genewie

W dniach od 17 do 20 bm. odbędzie się w Genewie wielki zjazd uczestników wojny światowej, zrzeszonych w organizacjach, należących do Fida'u (Międzynarodowy Związek b. Kombatanów), oraz Ciama'u (Międzynarodowy Związek Inwalidów). Celem zjazdu jest zmanifestowanie hasła pokojowych.

Z Polski wyjeżdża na zjazd genewski: prezes Fida'u i Federacji, gen. Górecki, starosta Skórewicz, prezes, pos. Karkoszka i p. Stachewski ze Związku Inwalidów Wojennych R. P., oraz poseł major Wagner, prezes Związku Ociemniałych Żołnierzy RP.

## Mobilizacji legionów faszystowskich nie było

W jednym z pism polskich pojawiła się korespondencja z Rzymu o rzekomej próbie mobilizacji faszystowskiej w Italii i koncentracji legionów faszystowskich na granicy Jugosławii.

Jak dowiadujemy się z miarodajnego źródła, informacje, zawarte w powyższym artykule są pozbawione wszelkich podstaw. Powodem do nieporozumienia w tej sprawie, jak nie wątpliwie stanowi ten artykuł, był za pewne lokalny zjazd młodzieży faszystowskiej okręgu medolańskiego, pozbawiony wszelkiego charakteru wojskowego.

# Z całym światem chcą walczyć

## Zagraniczna fala oburzenia przeciw Hitlerowi

„Trzecia Rzesza” zaprowadzająca dyktaturę w całym Niemczech w sposób bardzo szybki, ostry i drażniący uczucia ludności, prowadzi i na terenie międzynarodowym akcją bardzo zenerwowaną i — denerwującą, która świadczy o małym jeszcze wyrobieniu politycznym dyplomatów z pod znaku swastyki. To też nie dziwne, że nowe Niemcy zadarły już z całym światem.

Tajemnicze przygotowania do zamachu na Westerplatte zmusiły rząd polski do akcji ochronnej, co wywołało wiele wrzasku i krzyku, przyczem Liga Narodów będzie miała nowy temat do obrad, konferencji i raportów.

BELGJA.

Według pogłosek, kursujących w Brukseli,

wzmocnienie garnizonów wojskowych w Eupen i Malmedy zostało spowodowane wiadomością, iż hitlerowcy szykują zamach na te dwa kantony w celu przyłączenia ich do Rzeszy.

Wszystkie posterunki na granicy niemieckiej zostały wzmocnione oddziałami żandarmerji ze względu na coraz to liczniejsze przejścia granicy belgijskiej przez komunistów niemieckich. Z garnizonu leodyjskiego wysłano oddziały wojska do Eupen i Malmedy w celu wzmocnienia tamtejszego garnizonu.

SZWECJA.

Poselstwo niemieckie w Sztokholmie zaprotestowało u rządu szwedzkiego przeciwko ustępowi przemówienia premiera szwedzkiego, który mówiąc o rządzie Hit-

lera, miał oświadczyć, że być może nadzieje dzień, gdy regim gwałtu zostanie obalony przez lud, wśród którego wzrasta oburzenie i być może, nastąpi nowy regim, oparty również na gwałcie, ale w innym kierunku.

Minister spraw zagranicznych wyjaśnił, że rząd szwedzki nie życzy sobie dalszego omawiania tej sprawy.

FRANCJA.

O akcji hitlerowców na pograniczu francuskim świadczy poniższa odezwa pisma oficjalnego nacjonalnych socjalistów „Saar-Front”.

„Do wszystkich posłów Zagłębia Saary! Mam zamiar wydać broszurę o okrucieństwach i niegodziwościach Francuzów w Zagłębiu Saary. Upraszam naszych czytelników do przysłania mi natychmiast wszelkich raportów i fotografii dotyczących się tych przestępstw. Jeśli jest niemożliwością dostarczenie dokumentów wystarczy wskazać datę i szczegóły morderstwa lub prześladowania.

„Vossische Ztg.” donosi, że komisarz rządowy dla Niemiec Zachodnich wezwał władze administracyjne Nadrenji do wydania zarządzeń, umożliwiających normalne otwieranie sklepów. W razie konieczności użyte być mają do tego celu siły policyjne oraz oddziały pomocnicze.

AUSTRIA.

„Die Stunde” wyraża zapatrywanie, że Austria znajduje się w przededniu wzmocnionej akcji narodo-socjalistycznej. Rząd i stronnictwa rządowe nie chcą przytrywać się tej akcji bezczynnie, lecz gotują się do jej energicznego odparcia.

Kierownictwo stronnictwa narodo-socjalistycznego w Austrii ogłasza odezwę p. t. „Jeden naród w jednym państwie”, w której powiedziane jest, że narodowi socjaliści mają niezłomną wolę usunięcia słupów granicznych zerwania więzów i unieważnienia traktatów pokojowych. Odezwa wzywa obecny rząd Austrii, który zaprzędał ją Francji, do natychmiastowego ustąpienia.

AMERYKA, ROSJA, ŻYDZI, ANGLJA.

Jeśli uprzytomnimy sobie jeszcze fakt, że przedstawiciel rządu Stanów Zjednoczonych protestował niedawno oficjalnie w obronie Żydów amerykańskich, a także gdy przypomnimy sobie głosy prasy sowieckiej szczególnie wrogiej Hitlerowi i angielskiej pełnej niesmaku oraz nastroje paniki i nienawiści, którą oświadczeni są Żydzi, to łatwo zrozumiemy, że kanclerz Rzeszy Niemniej rozpętał swymi posunięciami prawdziwy huragan międzynarodowy, z którym nie tak łatwo przyjdzie mu przeprowadzić swe dążenia... tak zwanej polityki zagranicznej nowych Niemiec.

## Najlepszy z sojuszników Francji

### Radykalny organ paryski o Polsce

W radykalnej „La Republique”, organie premiera Daladier, ukazał się artykuł George Roux, stałego współredaktora tego dziennika, omawiający sytuację Francji na terenie międzynarodowym. Autor, podkreśliwszy znaczenie sojuszu polsko-francuskiego nazywa Polskę narodem o 30 milionach dzielnych ludzi, stwierdzając, że Polska jest najlepszym z sojuszników Francji.

Omawiając z kolei sprawę bloku Małej Ententy autor pisze: „Życzę Francji, by nie potrzebowała wypróbować systemu czesko-rumuńsko-jugosłowiańskiego, nazywanego Ma-

łą Ententą. System ten przedstawia zapewne więcej dodatnich pozorów, niż prawdziwej solidności, w sumie przynosząc nam więcej może niebezpieczeństw, jak pożytku. Jest godnym podkreślenia, że Polska, najsolidniejsza z naszych aliantek, przeciwstawiała się zawsze próbom wełnienia jej do tej organizacji.”

Artykuł ten tak pełen życzliwości i uznania dla Polski jest b. znamienny, a zawdzięczamy go niewątpliwie kanclerzowi Hitlerowi „La Republique” była dotąd usposobiona niezwykłe przyjaźnie dla — Niemców.

## Złote rządy Roosevelta

### Kongres amerykański udzielił mu wyjątkowych pełnomocnictw

W Waszyngtonie otwarta została sesja specjalna 73-go kongresu. Orędzie prezydenta Roosevelta do kongresu stwierdza, że rząd zmuszony był interwenjować dla zapewnienia ochrony depozytariuszom banków Stanów Zjednoczonych oraz interesów całego narodu. Naszym pierwszym zadaniem — głosi orędzie będzie otwarcie wszystkich banków, opartych na zdrowych podstawach. Zwracam się do kongresu o niezwłoczne uchwalenie ustaw, powierzających władzom wykonawczym kontrolę nad bankami dla ochrony interesów depozytariuszy oraz upoważniających do niezwłocznego otwarcia banków, których podstawy zostaną uznane za zdrowe.

Domagam się również uchwalenia poprawek do ustawy o rezerwie federalnej dla emisji dodatkowych środków obiegowych.

Izba reprezentantów uchwaliła projekt

ustawy bankowej. Projekt ten przedłuża wyjątkowe pełnomocnictwa prezydenta w dziedzinach bankowej i finansowej, nakazuje koncentrację złota w bankach Federal Reserve, zezwala bankom na otrzymywanie od Federal Reserve banków pomocniczych środków obiegowych. Wykroczenia banków przeciwko przepisom powyższej ustawy karane być mogą grzywnami do wysokości 10.000 dolarów lub więzieniem do 10 lat.

Ustawa bankowa udziela sekretarzowi stanu skarbu prawo nakazania wszystkim towarzystwom i osobom prywatnym wpłacenia do skarbu posiadanych przez nie zapasów złota w sztabach lub monetach, wzamian za równowartość w biletach bankowych. Próby uchylenia się od tego rozporządzenia karane będą grzywną w wysokości podwójnej wartości złota nie oddanego do skarbu.

# Dyktatura nienawiści i zniszczenia

## Z pola walki w Rzeszy

„Berliner Tageblatt“ z kagańcem na ustach, a zółcią w sercu usiłuje informować swoich czytelników o pochodzie dyktatury Hitlerowskiej przez Niemcy, a jednocześnie nie narażać się na losy zawieszanej prasy komunistycznej. Ogranicza się zatem do suchych zestawień, wskazujących jak się odbywa „die Mechtgreifung“ przez „Reichsregierung“.

Zestawienia te są wielkim krzykiem S. O. S. wolności narodu niemieckiego zduszonej żelazną pięścią dyktatury.

Okazuje się z nich jak na dłoni, że z 17 krajów związkowych Rzeszy w żadnym już nie urzędzie rząd tak zwany przedhitlerowski.

W 5 krajach rządzą sami hitlerowcy, w 2 krajach — hitlerowcy wraz z niemiecko-narodowymi, w 10.ciu krajach komisarze świeżo mianowani prowizoryczni. (Zapewne ustąpią oni gdy kraje te „wybiorą“ sobie gabinety prawomysłne i zgodne z życzeniami kanclerza Hitlera.)

Ostatni „padł“ rząd Bawarii, gdzie we czwartek objął rządy komisaryczny hitlerowiec generał Epp.

### Szturmówki hulają...

Pochód dyktatury obfituje w bardzo „silne“ momenty. Oto krótkie ich zestawienie:

Magistrat Zabrza ogłosił komunikat, w którym donosi, że do wydziału finansowego magistratu wkroczyła grupa szturmowców w towarzystwie dwóch członków policji pomocniczej. Zajawszy groźną postawę, zażądała ona wydania 35 aktów spraw podatkowych(?)! Wezwana na pomoc policja mundurowa ograniczyła się do wstrzymania dalszego wydawania akt i wylegitymowała członków policji pomocniczej. Magistrat w drodze telegraficznej odwołał się do ministra spraw wewnętrznych, domagając się wydania zarządzeń ochronnych.

Jak donosi „Deutsche Allgemeine Ztg.“, w Kamienicy (Saksonja) członkowie szturmówki i oddziałów stahlhelmowych aresztowali szereg wyższych urzędników sądowych z dr. Zielem(!)

Według „Leipziger Neueste Nachrichten“ oddziały hitlerowskie obsadziły w Saksonji szereg gmachów publicznych. Od starosty drezdeńskiego delegacja szturmówek zażądała natychmiastowego zwolnienia wszystkich wyższych urzędników i burmistrzów o przekonaniach socjal-demokratycznych. W Kamienicy, Zwickau, i Zittau usunięto przemocą szereg wyższych urzędników zarówno sądowych jak i administracyjnych. Według doniesień kół żydowskich z Zwickau i Falkenstein aresztowano bez specjalnych powodów 12 obywateli polskich wyznania mojżeszowego. Poza tym umundurowani członkowie szturmówek pobili dotkliwie w Lipsku i w Kamienicy kilku żydów obywateli polskich. W związku z tem konsul polski w Lipsku interwenjował w saskim ministerstwie spraw zagranicznych w Dreźnie.

„Berliner Tageblatt“ donosi z Kolonii, że narodowi socjaliści wtargnęli dziś do mieszkania socjal-demokratycznego posła do Reichstagu Solmana, znieważyli go czynnie i uprowadzili. Miejsce pobytu Solmana nie jest znane. Ten sam los spotkał redaktora socjal-demokratycznego dziennika „Rheinische Ztg.“ Efferotha. Kierownictwo socjal-demokratycznej partii w Kolonii zwróciło się do prezydenta Hindenburga, wicekanclerza Papena oraz prezydenta Reichstagu Goeringa.

W miejscowości Gera (Turyngja) władze policyjne zarządziły natychmiastową zmianę nazwy placu Rathenaua na plac imienia Hitlera.

### Z figury Marksa popieranie Hitlera

Pochód dyktatury w Niemczech obfituje w szereg gestów symbolicznych, niesłychanie drażniących uczucia terroryzowanej mniejszości niemieckiej.

Jak już donosiliśmy na domu Liebknechta powiewa flaga hitlerowska, obecnie dom ten

### 6 milionowa armia bezrobotnych w Niemczech

Ogłoszone dane o stanie bezrobocia w Niemczech na 1 marca rb. wykazują liczbę 6.002.00 bezrobotnych, co stanowi zmniejszenie bezrobocia o 45.000 w porównaniu ze stanem z połowy lutego.

nosi nazwę domu Horsta Wessela, zamordowanego niedawno młodzieńczego hitlerowca.

W samym gmachu dokonano licznych przetródek. M. in. z głównej sali posiedzeń usunięto brązową figurę Karola Marksa, która ma być przetopiona na popiersie prezydenta Hindenburga i kanclerza Hitlera.

W Trewirze na domu w którym urodził się Karol Marks narodowi socjaliści wywiesili flagę ze znakiem swastyki. Dom obsadzony został przez policję. Na ulicy przed gmachem spalone zostały czerwone sztandary znalezione w tym domu.

Gesty takie są bardzo „młodociane i bardzo denerwujące ludność nie wyznającą ideo-

logii hitlerowskiej, to też łatwo mogą doprowadzić do zaciętej reakcji.

### Bez flagi państwowej

Znamienna jest również walka flagowa. Jak wiadomo pali się, zrzuca i niszczy sztandary republikańskie, a na ich miejsce wywiesza albo cesarskie, albo hitlerowskie. Słusznie domaga się Berliner Tageblatt, aby stronnictwa rządzące zdecydowały się ostatecznie i uzgodniły między sobą: które flagi ostatecznie są dziś flagami państwowymi? Pismo stwierdza jednocześnie, że wedle obowiązującej dotąd Konstytucji flagą Niemiec jest dotąd flaga republikańska.

**RADION**

**SŁOŃCE BEZ PRZERWY!**

Utarło się zdanie, że „bielenie na słońcu“ jest najlepszym środkiem do otrzymania białej bielizny. Sposób ten jednak rzadko można zastosować — w mieście prawie nigdy. Radion natomiast zawsze jest do dyspozycji i działa, dzięki swej zawartości mydła i tlenu, zupełnie tak samo, jak słońce. Mydło rozpuszcza brud, a miliony drobniutkich pęcherzyków przenikają tkaninę i nadają jej śnieżną białosć. Jest to niezawodny sposób, gdyż Radion jednocześnie pierze i bieli, a przytem oszczędza bieliznę.

**RADION** **BIELI JAK SŁOŃCE!**

...A PRZEDTEM NAMOCZYĆ W PROSZKU SCHICHTA“

**RADION ZNOWU STANIAŁ I PACZKA 80 GROSZY**

## Głosy polskie w ostatnich wyborach wzrosły wszędzie w Niemczech

Mimo niesłychanie trudnych warunków, w jakich znalazła się ludność polska podczas ostatnich wyborów w Niemczech, stwierdzić należy powiększenie się liczby głosów polskich. Mimo braku środków na najprostszą agitację wyborczą, mimo zakazu wszystkich dzienników polskich, uniemożliwienia wystawienia własnej listy do parlamentu niemieckiego, zaciętej walki z listą polską ze strony wszystkich partij ni-

emieckich, a w szczególności hitlerowców, wreszcie nacisku wywieranego na Polaków ze strony pracodawców i organizacji niemieckich na wszystkich terenach zamieszkałych przez ludność polską nastąpił w wyborach 5-go marca znaczny wzrost głosów polskich w stosunku do liczby głosów uzyskanych w ostatnich wyborach do parlamentu w dniu 6 listopada 1932 r. Wzrost ten wykazuje poniższe zestawienie:

### Dziesięć milionów za m. luty

#### Dodatnie saldo bilansu handlowego

Bilans handlu zagranicznego Polski zamknięty został saldem dodatniem w wysokości 10 milionów 392 tys. zł. Saldo dodatnie za luty rb. jest więc większe od salda dodatniego za styczeń rb o 3 miliony 762 tys. zł.

Według tymczasowych obliczeń, w ciągu lutego r. b. wywieziono z Polski 992.892 ton towarów za sumę 66 milionów 928 tys. zł. W tym czasie przywieziono do Polski łącznie z terenem W. M. Gdańska 124.990 ton towarów o wartości 55 milionów 906 tys. zł. W porównaniu do stycznia r. b. wartość wywozu i przywozu zmniejszyła się: wartość wywozu zmniejszyła się o 5 milionów 102 tys. zł., przywozu zaś o 8 milionów 828 tys. złotych.

Szczególne zmiany w wywozie artykułów z Polski są następujące: zwiększył się wywóz — pszenicy o 900 tys. zł., papierówki o 600 tys. zł., buraków cukrowych — o 600 tys. zł., para-

finy — o 400 tys. zł., nawozów sztucznych — o 1,3 miljon. zł., szyn, żelaza i stali o pół miliona złotych. Zmniejszył się natomiast wywóz: żyta — o 900 tys. zł., cukru o 1,1 miljon. zł., bekonoń o 900 tys. zł., bali, desek i lat — o 900 tys. zł., podkładów kolejowych — o 900 tys. zł., węgla — o 400 tys. zł., przędzy wełnianej — o 1,1 miljon. zł.

Po stronie przywozu zwiększył się import do Polski tytoniu o 2,6 miljon. zł., futer surowych o 600 tys. zł. wełny czesanej o 800 tys. zł. zmniejszył się natomiast przywóz ryżu o 700 tys. zł., śledzi — o pół miliona zł., nasion oleistych o 800 tys. złotych, rud cynkowych — o 700 tys. zł., żelastwa o 600 tys. zł., maszyn elektrycznych o pół miliona złotych, samochodów — o pół miljon. zł., bawełny i odpadków — o 1,3 miljon. zł. i wreszcie wełny i odpadków o 3,2 miliona zł.

### Biskopcy

## WEDLA

najsmaczniejsze do herbaty

nabyć można w Gdańsku w pierwszorzędnym sklepach 787

### Akademickie Komitety Nauki

W Krakowie powstał Akademicki Komitet Nauki, reprezentujący młodzież ze wszystkich wyższych uczelni. Zadaniem A. K. N. jest dążenie do rozpoczęcia normalnych prac naukowych na wyższych uczelniach, zlikwidowanie wszelkich zamieszek, wywoływanych przez agitatorów strajkowych, oraz uspokojenie na strojach wśród akademików, przynoszących ogromną szkodę ich pracy naukowej.

Na terenie Poznania szereg działaczy akademickich przystąpił do organizowania Akademickiego Komitetu Nauki.

### Bojówkarze przegrują

W Wilnie odbyło się walne zebranie jednej z największych organizacji na terenie uniwersytetu, posiadającego duże znaczenie na terenie akademickim, koła prawników. Zebranie to było dotkliwą porażką młodzieży wszechpolskiej, która zgromadziła minimalną ilość głosów. Całkowite zwycięstwo odniosła młodzież państwowa, której kandydat dotychczasowy prezes koła, p. Woiski, uzyskał znaczną większość głosów. Również na wiceprezesów i członków rady nadzorczej koła powołani zostali kandydaci zgłoszeni przez młodzież pro-rządową.

### O niewyświetlaniu filmów niemieckich w Polsce

Związek Obrony Kresów Zachodnich wystąpi w związku właścicieli kinoteatrów w sprawie niewyświetlania w kinach polskich filmów niemieckich. Akcja ta pozostaje w związku z zarządzeniem *bojkotu filmów polskich w Niemczech*, któremu patronuje Hugenberg, oraz z ostatnimi szyskanami przy wyświetlaniu filmu polskiego w Gdańsku.

### Zamówienia sowieckie na 19 parowozów polskich

Sowiecki Komisarjat handlu zagranicznego udzielił za pośrednictwem Soppoltorgu zamówienia na 19 parowozów wąskotorowych które wykonane będą przez polską fabrykę parowozów w Chrzanowie oraz fabrykę „Parowóz“ w Warshawie.

Prusy Wschodnie: 2978 (2743) wzrost o 235; Pogranicze: 4284 (4231) wzrost o 53; Pomorze: 517 (544) ubytek o 27; Śląsk Opolski: 12 678 (13 098) wzrost o 580; Wrocław: 247 (135) wzrost o 112; Berlin i najbliższa okolica: 1512 (1510) wzrost 2; Magdeburg: 122 (103) wzrost o 19; Hannover wschód: 546 (200) wzrost o 346; Hannover południe: 393 (185) wzrost o 208; Westfalja i Nadrenja: 11 277 (10 697) wzrost o 580; poza tem wzrost wykazuje wspólna lista duńczyków i polaków w Schleswig-Holstein, która uzyskała 2006 głosów (1694) wzrost o 312.

Ogółem na listę Związku Mniejszości Narodowych w Niemczech padło 36 560 głosów w stosunku do 34 140, które uzyskano w wyborach do parlamentu. Wzrost głosów w ostatnich wyborach wynosi 2420.

Obecnie ludność polska prowadzi wylężoną akcję w wyborach do sejmików prowincjonalnych rad gminnych i miejskich.

### Parcelacje w r. 1932

Obszar parcelowany w Polsce w 1932 r. wyniósł 69,856 ha. Z obszaru tego na utworzenie gospodarstw rolnych rozdysponowano 29,989 ha, na parcele budowlane — 2,568 ha, na utworzenie gospodarstw wzorowych oraz kolonij specjalnych — 1,674 ha, na powiększenie istniejących gospodarstw — 33,850 ha; na rzecz instytucji państwowych, samorządowych oraz na cele ogólne — 1,775 ha.

## Państwo — liliput

### Kryzys w Monte-Carlo

Najmniejszym, bo zaledwie 150 tysięcznym państwem na świecie jest księstwo Monako, położone nad brzegiem morza Śródziemnego. Na jednej ze skał państwka tego powstał istny zakątek rajski, zwany Monte Carlo — siedziba ruletki i wszelkich gier hazardowych, miasto ściągające rocznie przeszło półtora miliona ludzi, żadnych fortuny i szukających emocji w grze. Państwo — liliput posiada do 20000 rdzennej ludności rozporządza „armią”, liczącą 500 żołnierzy, kilka starego systemu armatami, niewielkim oddziałem pięknie umundurowanej policji. Rządy w Monako sprawuje ks. Ludwik.

Na całość księstwa Monako składają się trzy oddzielne miasteczka: Monaco — stolica. Monte-Carlo i Condamines, które tworzą całość.

Okres rozkwitu księstwa Monako przypada na rok 1860, kiedy to w Niemczech i Francji zabroniona została gra w ruletkę.

W tym czasie Monte Carlo przekształciło się w przepiękny ogród obfitujący we wszelkiego rodzaju palmy, krzewy, kwiaty, wśród których przebiegają wąziutkie rzeczki, biją i szumią sztuczne wodospady. Piękne pałace i hotele wyrosły przy brzegach morza, a w roku 1863, według planu znakomitego francuskiego architekta, Garnier'a, powstał pałac ruletki.

Kryzys lat ostatnich w znacznym stopniu wpłynął na zmniejszenie się obrotów kasyna. Coraz mniej widać zjeżdżających bogatych Amerykanów, mniej jeszcze Anglików. Księstwo Monako słynie jednak nie tylko z ruletki. W roku 1911 z inicjatywy księcia Alberta zostało ufundowane jedyne w Europie muzeum oceanograficzne.

## Wypukłe obrazy na ekranie

### Wynalazek angielskiego inżyniera

Angielski inżynier Herbert Iw, znany ze swoich prac w dziedzinie telewizji, wynalazł sposób otrzymania wypukłego odbicia na ekranie.

Dotychczasowe metody rozwiązania wypukłości w kinematografii, sprowadzały się do tego, że na ekranie rzucano na zmianę 2 odbicia — lewe i prawe. Widz, uzbrojony w specjalnie skonstruowane okulary, otrzymywał dzięki tym szkłom wrażenie przestrzeni trójwymiarowej. Niestety, był to sposób, nie dający się zastosować, gdyż zaopatrzenie całej publiczności w odpowiednie szkła byłoby zbyt trudne i kosztowne. Wynalazek inżyniera Iwa posiada tę zaletę, że trójwymiarowość obrazów wynika z połączenia skutków działania obiektywu oraz ekranu nowego typu. Obiekt fotografuje się przed wklęsłym lustrem i otrzymane w ten sposób skażone odbicie przepuszcza się przez szkło pokryte siatką cieniutkich prostopadłych linii. Do projekcji używa się ekranu, składającego się z rzędu równoległych prostopadłych smug, odpowiadających ilości linii na szkło siatkowe.

WILLIAM J. LOCKE

## „Dziki Amos”

(The coming of Amos)

51) Przedruk wzbroniony

— Słuchaj, chłopcze, mówisz o ożenieniu się z księżną takim tonem, jakby to była pierwsza lepsza kobieta. Ale przypuśćmy, chociaż to jest fantastyczne przypuszczenie — że księżna przychyliłaby się do twoich oświadczeń, to co byś jej wtedy ofiarował?

— Cobym jej ofiarował? — zapytał nie rozumiejąc. — Chyba wuj nie myśli o pieniądzach?

— Naturalnie, że nie, głuptasiu — odparłem. — Księżna pochodzi z najwyższej arystokracji, jest wykształcona, wytworna, dowcipna, czarująca, piękna... A ty, co? Co ty jej możesz dać zamiast za to wszystko?

— Nie wiem — odparł Amos i po chwili wahania, dorzucił z rozjaśnioną twarzą: — W każdym razie mógłbym jej bronić i chyba tylko wielki dureń odważyłby się jej zrobić krzywdę gdybym ja był w pobliżu. Nie chcę się chlępić, ale Pan wiedział, poco mnie stworzył siłaczem. Jeżeli księżna chciała, żebym się nauczył wszystkiego o malarstwie, muzyce i poezji, to, owszem, mogę. Nie jestem głupi i jestem młody.

— Tak, psiakrew! Jesteś młody — potwierdziłem, pokrywając gorycz słowami: — Właśnie dlatego zakochała się w księżnej, że jesteś młody i głupi. Jeżeli chcesz zsię ożenić, to powinieneś wy-

graficznie. Piękny ten gmach położony jest na skraju skały. W dolnych salach znajduje się olbrzymie akwarjum — w górnych — najrozmaitsze kolekcje, przyrządy, mapy oceanów, szkielety zwierząt morskich itp.

## Obiad za operację

### Jak płacą lekarzom w Ameryce?

Amerykański krach bankowy doprowadził już do ciekawych zjawisk w życiu Stanów, gdzie zawieszono zostało moratorium bankowe. Zupełnie jak w czasie wojny kształtują się tutaj w miastach i na wsi różne zjawiska.

Kredyt w handlu detalicznym zanikł zupełnie, co w Stanach jest już samo przez się prawdziwą rewolucją obyczajową. Gospodynie z braku pieniędzy zmuszone są kupować produkty żywnościowe wzamian za jakieś sprzęty domowe; gra w bridge'a i pokera odbywa się nie na pieniądze a na konserwy, wino, wędliny, ziemniaki. Lekarzowi za okazaną pomoc, za operację lub konsultację płaci się obiadem albo kolacją.

Niektóre domy handlowe i wielkie magazyny wypuściły własne bony, jako środek płatniczy. Urzędnikom państwowym, nauczy cielom wypłaca się pensje czekami, których jednakże nie można nigdzie zrealizować. Słowem sytuacja w wielu stanach przedstawia się wręcz niezwykle.

## 22 dni leż

Lina Noro, wykonawczyni głównej roli w filmie Abla Gance'a „Mater Dolorosa” który ukazał się obecnie w wersji mówionej, opowiada o swojej pracy przy nakręcaniu: — Musiałam 22 dni z rzędu płakać. Gance jest bardzo miłym reżyserem, ale surowość jego jest bezgraniczna. Rola cierpiącej matki, której zabrano dziecko, wymaga odemnie płaczu. A Gance nigdy nie miał dosyć moich łez. Robił wszystko, co mógł, aby pogłębić mój smutek, aby mnie rozczulić, wzruszyć. Nie gardził żadnymi środkami. W końcu tak mnie zamęczył, że rozplakałam się naprawdę. To sprawiło go w szary zachwyt. Zwołał do swoich pomocników: — Hej ruszajcie się, a żywo! Prędej! Światła! Zaczynamy! Prędej, bo gotowa się jeszcze uspokoić.

## Stefan Kiedrzyński w karykaturze



Zdjęcie nasze przedstawia Stefana Kiedrzyńskiego go pierwszego laureata nagrody im. Leona Rey-nela w karykaturze znanego karykaturzysty Jotasa.

## Na lodzie



Do najsilniejszych łyżwiarzy na świecie należą pp. Brunet-Joly oraz p. Vandecrane (pierwsza od strony lewej) którzy popisami swymi na śli zgaŕce w Chamonix wywołują ogólny zachwyt.

## Wiedeńskie ubrania i krawaty paryskie

### Podsłuchana rozmowa

W modnej kawiarni spotkało się dwóch działaczy gospodarczych, przedstawicieli interesów przemysłowych i rolnych. Rozmowa potoczyła się wartkim prądem.

— Muszę jechać znów do Wiednia — wzdychał jeden. Interesy naszej produkcji tak się zawiklały, że widzę konieczność jakichś porozumień. Przy niedostatecznej ochronie jesteśmy zdani na łaskę i niełaskę konkurencji.

— My też odczuwamy brak ochrony — biadał drugi. — Nasze społeczeństwo ciągle jeszcze jest zapatrzone w produkcję obcą, która mu się wydaje idealną. Ludzie nie chcą zrozumieć, że nasza wytwórczość w wielu wypadkach jest doskonalszą od zagranicznej.

Westchnęli ciężko obydwaj. — Doskonały krawat — zauważył nagle pierwszy.

— Kupiłem go w Paryżu. Mogę panu kupić podobny — odpowiedział z dumą drugi.

— Bardzo będę wdzięczny, tembardziej, że zamówiłem sobie w Wiedniu dwa ubrania. Jedne ciemnozielone, drugie brązowe.

— Nasza produkcja jest źle chroniona... — Nasze społeczeństwo ciągle jeszcze... — rzekł na głos. Obydwaj panowie uważali to za objaw złego wychowania. Jako ludzie do brzo wychowani, udali, że nie słyszą. Zapłacili rachunek i wyszli.

## Kolorowa wystawa mód męskich

### Fantazje przedstawicieli igły i wrzecion

W Dorland Hall na Regent Street, w sercu City londyńskiej, otwarto wystawę mód męskich. Wbrew obyczajom panującym na wystawach mód damskich, eksponaty wystawione w Dorland Hall ukryte będą starannie przed oczami profanów. Tylko krawcy i fabrykanci będą dopuszczeni w charakterze widzów i krytyków na wystawę. Przyjęcie nowych modeli cylindrów, kapeluszy, kamizelek, marynarek etc. zależne będzie zatem od opinii, jaką wydadzą o ostatnim krzyku mody przedstawiciele igły i wrzecion. Jednym z głównych gwoździ wystawy są po-

dobno kolory. Wynalazcy nowych odcieni wystawili pono piękne egzemplarze spodni w blade zielone kolorze, kamizelek w kolorze dojrzalszych wisien itp. sensacje. Przy tej okazji nie które firmy krawieckie wystawiły modele ubrań kapeluszy, krawatów etc. aż z czasów królowej Wiktorji i księcia Wellingtona.

Widocznie sfery zamożne w Anglii nie odczuwają jeszcze zbyt mocno kryzysu, skoro dastawcy mogą zaprzętać sobie głowę takimi fantazjami i wyskokami krawieckimi.

brać sobie sympatyczną dziewczynę z naszej sfery — To znaczy: Dorotę?

— Wcale tego nie powiedziałem — zawołałem z udanym obruzeniem. — Poco mówić o Dorocie?

— Dorota jest morowa dziewczyna, wuju — zaprotestował tonem urazy i nagany.

— Wiem o tem — odparłem. — Drugiej takiej dzielnej, dobrej i pełnej wdzięku nie spotykałem. I dlatego twoja wzmianka o niej jest pięknie bezczelna.

— Ależ wuju — rzekł rozbrajająco łagodnie. — Ja nie powiedziałem, że chcę się z nią żenić.

Spojrzałem na zegarek. Nie warto było przedłużać tak dalece niedorzecznej rozmowy. Zaproponowałem mu, żeby poszedł spać, co przyjął bardzo skwapliwie, jako że po bijatyce w karczmie bolały go wszystkie boki. Zgasilem światła i rozeszliśmy się na pierwszym podeście. Amos, naturalnie mógł liczyć na twarde, zdrowy sen. Mnie czekała bezsenność.

— Jestem młody.

Przed tem oświadczeniem uciekłem pokonany, bo czyż mogłem się przeciwstawić zwycięskiej młodości? I zresztą Amos nie był tylko mocarnym, żywiołowym, ludzkim zwierzęciem. Pod pokrywką fizycznej wspaniałości, zawsze pociągającej dla kobiety, kryła się w nim, intuicyjnie przeczuwana przez kobiety kopalnia naiwności, prostoty i rycerskości, z której kochające ręce mogłyby wykręsać niesłychane skarby uczucia.

W ten tylko sposób mogłem sobie wytłumaczyć, że Dorota zakochała się w Amosie. Oczarowana jego meską urodą, cieszyła się na zwycięst-

wo nad jego duszą. Ten wieczny konflikt jest tak stary jak ludzka rasa.

O, rozumiałem Dorotę! Gdyby się zwrócili do mnie o przyzwolenie i błogosławieństwo, uczyniłbym zadość ich prośbie z ogromną radością. Ale Amos nie chciał Doroty. Amos chciał księżnej.

Obie te kobiety były młode, mniej więcej w równym wieku i przypuszczam, że psychicznie nie mogły istnieć między niemi żadne zasadnicze różnice. Wszak nie dzieliła ich przepaść, która dzieli księżniczkę od żebraczki. Spotykały się na jednej platformie towarzyskiej. Dorota, i ze strony ojca i ze strony matki, pochodziła z dobrych, szlacheckich rodów. Obie przedstawiały subtelny produkt cywilizacji współczesnej i egzystowały w jednakowej atmosferze myślowej i uczuciowej. Jeżeli więc Dorota zakochała się w Amosie, to mogło się to również zdarzyć Nadjji.

— Jestem młody!

Z tych prostych słów biło nieświadomym triumfem.

Na drugi dzień przed lunchem udało mi się zamienić kilka słów z biskupem. Nie wiem czy mówiłem, że jest to człowiek małego wzrostu, żywy jak iskra i że nosi wielkie okragłe okulary? Zawsze miałem wrażenie, że dla niego życie doczesne jest żartem, a przyszłe — jeszcze większym. Ale to nie przeszkadza mu śmiać się z tych żartów w najgłębszej otchłani duszy, gdzie kryją się święte rzeczy.

Naturalnie dowiedział się o przygodzie Amosa w karczmie i ogromnie mu się to nie podobało. (Ciąg dalszy nastąpi)

POLACY NA OBCZYŹNIE.

# W polskiej wytwórni masła

## Nasz chłop na Bukowinie zwycięża kruzys

Znany działacz wśród naszego wychodźstwa p. Bohdan Lepecki z pobytu swego na Bukowinie podaje ciekawe szczegóły o pracy Polaków bukowiniskich. Wrażenia autora podajemy w poniższym streszczeniu.

„Gnębienie kryzysem rolnym, chłopci polscy na Bukowinie w Rumunii postanowili energicznie zabrać się do walki ze złą dolą. Zamiast biadać i lamentować, postanowili się zrzucić i stworzyć spółkę mleczarsko-śmietanczarsko-maslaną, mającą na celu zakup po cenach możliwych mleczywa, przerabianie go na masło i sprzedawanie w większych ośrodkach handlowych Rumunii.

Jak postanowili, tak i zrobili. Grono Polaków bukowiniskich, pracujących na roli lub interesujących się sprawami rolnymi, zaczęło wroko ub. spółkę mleczarską pod firmą „Industropol” z siedzibą w Czerniowcach. Spółka natychmiast przystąpiła do pracy i bardzo szybko w takich wsiach polskich, jak Laurenka, Dunawice, Dawideny Zrab — powstały mleczarnie i śmietanczarnie, zajmujące się skupem mleka i śmietany, zwożonych do centrali w Banińowie nad Seretem, gdzie przerabiano je na masło pasteryzowane.

W połowie stycznia rb. przybyłem na Bukowinę i postanowiłem zapoznać się z funkcjonowaniem wytwórni masła pasteryzowanego w Banińowie n. Seretem.

### W królestwie pasteryzatora

Było już południe, kiedy dobieśliśmy do celu podróży — Banińowa, niewielkiej wioski polsko-rusko-niemieckiej. Wytwórnia masła nazewnątrz nie wyglądała zbyt imponująco. Zwyczajna, większa nieco, chałupa chłopska. Szyltu żadnego na niej nie było. Wnętrze jednak imponowało nam. Wszędzie działały przeróżne maszyny, służące do wyrobu masła, wśród których królowała pasteryzator.

Towarzystwo mi inspektor rolny, p. Więclawski, stuknął palcem w pasteryzator, poklepał go z lubością i rzekł.

— Tak się szczęśliwie złożyło, że mamy zagwarantowaną sprzedaż każdej ilości wytwarzanego masła. Pan Podsudek, Polak — milioner bukowiniski, właściciel wielkiej fabryki wędlin w Czerniowcach, posiadający 30 punktów sprzedaży swoich wyrobów, rzecianych po całej Rumunii, świadczył, że obok wędlin może sprzedawać i masło „Industropolu”. Przyjmuje całą naszą produkcję, wynoszącą obecnie sto kilkanaście kilogramów dziennie. Powie diał, że może ulokować dziennie do 2.000 kg. naszego masła na rynku rumuńskim.

— Ile macie mleczarni i śmietanczarni?

— Obecnie siedemnaście, chcemy jednak objąć wszystkie wsie polskie na Bukowinie i tak rozbudować swą działalność, aby każdy chłop nasz, mający mleko na zbyciu, sprzedawał je tylko nam.

— Kto wyrabia masło w centrali?

— Dwóch tutejszych młodych chłopów. Wyłaliśmy ich na naukę do szkoły gospodarczej w Polsce. Nauczyli się wielu pożytecznych rzeczy, m. in. wyrobu masła i teraz dają sobie radę doskonale.

### Dostawca w baranym półkożuszku

Gawędziliśmy tak, kiedy drzwi się otworzyły i do izby wszedł chłop w baranym półkożuszku, tocząc przed sobą bańkę z

### Odpowiedzialność za wymierzanie podatku

W najbliższych dniach ukażą się dwa okólniki ministerstwa skarbu, związane z uchwałą im zjazdu prezesów izb skarbowych. Jeden z okólników mówi o „odpowiedzialności władz za niedokładne wymierzanie podatku”, przy czym odpowiedzialność ta będzie zachodzić w wypadku, gdy płatnik odwoła się do Najwyższego Trybunału i sprawę wygra.

Drugi okólnik ma nadać większe uprawnienia lokalnym władzom skarbowym. Rozszerzenie uprawnień ma iść dość daleko, przy czym naczelniczy poszczególnych urzędów skarbowych będą mogli kierować się większym liberalizmem w stosunku do podatników, uszczupiających punktualnie podatki bieżące

mlekiem. Był to jeden z dostawców mleka i śmietany, przywożący do centrali mleczywo, zgromadzone w punkcie zakupu.

— Zadowoleni jesteście z działalności „Industropolu”? spytałem chłopca.

— Jeszcze jak... Dawniej sprzedawaliśmy mleko za bezcen żydowski pachciarzom. Obecnie płacą nam za nie sprawiedliwą cenę i przytem zbcgacamy swoich udziałowców, a nie obcych. Niech pan tylko pomyśli... przed rokiem dawali 1 i pół lei (7 i pół grosza) za litr, teraz — 2 do 2 i pół leje (10 do 12 i pół grosza). Jakże tu się nie cieszyć.

### Bohater legionowu

Rozmawiałem potem jeszcze z kilkoma chłopami — wszyscy byli bardzo zyczli-

wie usposobieni do „Industropolu”. Jeden z nich, kierownik punktu skupu mleka i wyrobu śmietany, b. legionista powiedział:

— Była wojna, walczyłem o Polskę. Tłukłem się na froncie przez 4 lata. Kiedy nasi przedzierali się przez front austriacki pod Rarańczą, zostałem schwyty przez Austriaków. Szczęśliwie im umknąłem i wróciłem do rodzinnej wioski. Teraz inaczej się walczą. Wojujemy o dobro narodu polskiego w „Industropolu” i wierzę, że ostatecznie zwyciężymy.

Nędzny i cbdarty był ten bohater legionowy, ale oczy mu gorzały takim zapalem, że wierzyłem, iż ostateczne zwycięstwo będzie udziałem ludzi tego rodzaju, że nasz chłop na Bukowinie nie da się kryzysowi i jeszcze innym pokaże co Polak potrafi.

## Trzy ustawy wojskowe przyjęła komisja sejmowa

Sejmowa komisja wojskowa obradowała pod przewodnictwem wiceprezesa komisji p. sła generała Gałicy w obecności przedstawicieli M. S. Wojsk. z drugim wiceministrem spraw wojsk. generałem Sławoj-Składkowskim na czele. Na wstępie posiedzenia poseł Burda (BBWR) zreferował projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z dnia 2 kwietnia 1925 r. o uposażeniu osób wojskowych. Referent podkreślił, iż ustawa została znowelizowana w 1932 r. w tym duchu, aby podlegały jej osoby, pozostające w wojsku. Zastosowanie ustawy w praktyce wywołało konieczność dalszej nowelizacji w kierunku unormowania sprawy potrąceń w czasie wojny, unormowania potrąceń zaopatrzeń emerytalnych oraz uzgodnienia ustawy o potrąceniach z prawem o sądowym postępowaniu egzekucyjnym. Projekt ustawy przyjęto.

Z kolei poseł Snopczyński zreferował projekt ustawy o rozporządzeniach ostatniej woli osób wojskowych. Projekt ten zmierza do jednolitego ujęcia powyższego zagadnienia, — gdyż dotychczas instytucja testamentu mili-tis była na obszarze Rzplitej unormowana różnicami. Projekt ustawy komisja przyjęła Wreszcie po referacie posła Wagnera przyjęto projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym. Uchwalony projekt wprowadza zmiany natury technicznej, upraszcza system ewidencji przedpoborowej, wprowadza jedną rejestrację poborową zamiast dwóch, dalej wprowadza przepisy, zapewniające pracę dla powracających po odbyciu służby wojskowej osób. Wreszcie rozszerza ta ustawa obowiązek płacenia podatku wojskowego również na ponadkontyngentowych.

# Drobny przemysł i rzemiosło na Międzynarodowych Targach Poznańskich

Charakterystyczne zjawisko obserwujemy na terenie Polski, gdzie w ostatnim czasie upadają wielkie przedsiębiorstwa, a na ich miejscu powstaje kilka nowych, lecz mniejszych.

Podstawę naszego życia gospodarczego stanowią produkcja małego przemysłu i rzemiosła, które zatrudniają 1/2—3/4 ogółu pracowników przemysłowych, pracując na zaspokojenie potrzeb połowy konsumpcji przemysłowej całego państwa. Rządy dawno zrozumiały doniosłość tego zagadnienia i za przykładem Belgii rozpoczęły przed 40 laty wielką propagandę w kierunku podniesienia rzemiosła i małego przemysłu. We wszystkich krajach osiągnięto poważne rezultaty na tem polu, zniszczone niestety przez wojnę światową. Odbudowa następowała dotychczas bardzo powoli, tymczasem stanęliśmy wobec nowego zjawiska.

W chwili gdy cały świat ugina się pod

brzemieniem kryzysu gospodarczego, najwybitniejsi uczeni zgodnie stwierdzają, że życie idzie i pójdzie w kierunku dekoncentracji przedsiębiorstw. Przewidują oni stałe, coraz większe załamywanie się olbrzymich dotychczas kompleksów fabrycznych na rzecz rzemiosła i małego przemysłu. Polityka gospodarcza rządu idzie w kierunku przyjęcia z pomocą tym sferom przez udzielanie zamówień rządowych po konkurencyjnych cenach.

Wadą małego przemysłu i rzemiosła jest jego słaba organizacja finansowa, czemu zaradza w pewnej mierze ruch spółdzielczy. — Doskonale uzupełnienie polityki przemysłowej państwa popierającego wykształcenie przemysłu przez zakładanie szkół technicznych, — muzeów i wystaw z dziedziny fachowej, stanowią Targi, na których każdy rzemieślnik może zobaczyć udoskonalone wyroby przemysłowe. Może na Targach kształcić nie tylko

swą inteligencję zawodową, ale dokonać na nich szeregu tranzycji, które stworzą mu podstawę finansową do dalszej pracy, a bezrobotnym da zatrudnienie.

Takie zadanie spełniają doskonale w olbrzymiej mierze Międzynarodowe Targi Poznańskie. Zjemy w okresie zmniejszania się wielkich przedsiębiorstw o koncentracji pionowej i poziomej i choć nie następuje nawrót do średniowiecza, to jesteśmy świadkami dostosowywania się skali produkcji do wymogów życia. Wielkie instytucje przemysłowe, zorgani-zowane w kartele i trusty, rozporządzające specjalnym aparatem propagandowym, miały zawsze w porę należycie zorientować się w swoim własnym interesie.

Tymczasem rzemiosło i mały przemysł — choć zorganizowane w Izbach Rzemieślniczych nie zdają sobie jeszcze dziś dokładnie sprawy, jak wielka pod nimi stworzyła się obecnie konjunktura. To wszystko stworzyło rozwój konjunktury targowej.

Rola Międzynarodowych Targów Poznańskich, które odbędą się w czasie od 30 kwietnia do 7 maja 1933 r., zwiększyła się wobec tego ogromnie. Targi te nie mają już tylko na celu, jak przed kilku laty, zapoznawania całej Polski z wytwórczością krajową, lecz spełniają szczególnie wobec rzemiosła i małego handlu praktyczne i pożyteczne zadanie.

I oto znowu rola Targów nie jest należycie wykorzystaną przez rzemiosło jak i drobny przemysł, dlatego tylko, że poprostu nie wiedzą o przekształceniach, jakie się dokonały na całym świecie w ciągu ostatnich 2 lat.

Dlatego w dzisiejszych niezwykle ciężkich dla gospodarstwa narodowego czasach, rzemiosło i mały przemysł winny należycie zrozumieć swój własny interes, jaki płynie z udziału w Targach Poznańskich, jak organizować wspólne wycieczki fachowe do Poznania, gdzie będzie się nie tylko mogło czegoś nauczyć, lecz także jeszcze sownie zarobić.

Przy słabym trawieniu, małokrwiistości, wycieńczeniu, blednicy, chorobach gruczołowych, wysypkach skórnych i czyrakach, reguluje naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” tak ważną obecnie działalność kiesz. Zalecana przez lekarzy.

# Eukutol 6

krem biologiczny jest idealnym środkiem do pielęgnowania skóry. — Podstawowe składniki tłuszczowe zawarte w kremie Eukutol 6 posiadają właściwości najbardziej odpowiadające naturze skóry. Krem Eukutol 6 ożywia naskórek, czyni skórę elastyczną, nadaje jej jedwabistą miękkość i chroni od szkodliwych wpływów atmosferycznych. Pamiętajcie więc przed wyjściem z domu natrzeć twarz i ręce kremem EUKUTOL 6.

Do nabycia w wszystkich aptekach, drogerjach i perfumerjach

### Ogrodnicy z całej Polski

zrzedną na zjazd do Torunia

Z inicjatywy Wielkopolskiego Związku Towarzystw Ogrodniczych, w dniach 23 do 25 czerwca r. b. odbyć się ma ogólnopolski zjazd ogrodnicy w Toruniu, na którym ogrodnicy z całego państwa zastanawiać się będą nad sposobami, które mogą przyczynić się do poprawy położenia ogrodnictwa w Polsce.

Przedmiotem obrad zjazdu będą m. in. warunki, przyjęte na walnym zebraniu Warsz. Tow. Ogrodniczego w sprawie zapewnienia dostatecznej ochrony dla produkcji ogrodniczej przy zawieraniu traktatów handlowych, konieczności uchylenia podatku przemysłowego od produkcji ogrodniczej, taryf kolejowych oraz konwersji krótkoterminowych pożyczek, udzielonych ogrodnictwu przez Państw. Bank Rolny na kredyt długoterminowy amortyzacyjny.

### Obrót na 200 tysięcy franków

W muzeum Louvre'u w Paryżu sprzedano w tych dniach z wolnej ręki obraz Corot'a z 1865 roku przedstawiający wnętrze pracowni mistrza za sumę 212 tysięcy franków. Jest to jeden z rzadkich w ostatnich czasach wypadków osiągnięcia tak wielkiej sumy za dzieło sztuki.

### Pacyfizm w Sowietach



Z okazji 15 lecia armji czerwonej odbył się w teatrze Wielkim w Moskwie olbrzymi meeting z udziałem najwybitniejszych przywódców sowieckich jak Stalin, Molotow, Woroszyłow, Raganowicz i td. Olbrzymia scena teatru przedstawiała właściwie arsenał, w którym na lewo widzimy rury dwóch olbrzymich dział, a na prawo potężny czołg. Ponad sceną zawieszony został samolot, pod którym widniało popiersie Lenina, otoczona oddziałem żołnierzy czerwonej armji. Wśród widzów widzimy w pierwszym rzędzie Stalina (x) otoczonego gronem dostojników sowieckich.

# Kultura i sztuka

## Wystawa plastyków pomorskich w grodzie Przemysława

Poznań, w marcu.

W salonie Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych otwarto właśnie wystawę „Grupy Plastyków”. Jest to pierwszy okrzyk życia tego zreszenia w gościnnych murach grodu Przemysława. Artysci pomorscy stanęli przed nami z obfitym i waż-



Motyw starej Bydgoszczy pędzla Feliksa Krasowskiego, na wystawie „Grupy Plastyków Pomorskich” w Poznaniu.

kim plonem wieloletniej pracy. Polska wogóle ma szczęście do twórców plastyki, choć nie mogą tego powiedzieć owi twórcy o sobie w stosunku do społeczeństwa. Z tem większym podziwem należy patrzeć na pracę — dziś tak niewdzięczną, grupy artystów, o których dotąd mało było sły-chać w Ojczyźnie.

Impresjonizm i jego odchylenia zdają się być głównym kierunkiem, w którym płynnie twórczość Pomorzan. W poszczególnych pracach przebijają się indywidualności, które z biegiem czasu ustalą swój charakter w mierze zapewne jeszcze doskonalszej.

Na czoło artystycznej ekipy malarskiej wybijają się Turwid i Krassowski. Pierwszy daje wyraz silnemu odczuciu charakteru modela („Bezrobotny”, „Portret”) operując czystą techniką impresjonisty, składającemu się ku klasycznemu realizmowi. Drugi w swoich pejzażach i kompozycjach chłonie światło i powietrze. Jego oświecony (powiedzmy) formizm, szuka rozwiązań barwnych szlachetnymi metodami. Lekkie a doskonale zdecydowane tony grają pełną harmonią.

Monet i jego następcy patronują Mokrzyckiemu. Ogólnie znane zalety impresjonizmu nie gardzącego, gdy trzeba, diwi-

zjonizmem, ujawniają się w jego „akcie” i martwych naturach. Szkoda, że Chmura pokazał tylko jedno płótno. Umie wydobywać nastroj („Zachód słońca”), choć może zbyt skłonny jest ku realizmowi. Szmał wystawił sporą ilość prac różnej miary. Bezspornie najlepszym jest w technice węglowej (studja aktów, „nad rzeką”) czuć w niej opanowanie i pasję. Natomiast spada jego ekspresjonizm w rzeźbach olejnych. Posługuje się czarną farbą i to jest jego kłeska. Być może, że przyczyniają się do ujemnego wrażenia niezbyt szczęśliwe tematy n. p. mosty, fabryczne mury, bo ów sławny już w Polsce, dzięki prowincjonalnym poglądom jury bydgoskiego — podwójny akt, świadczy raczej o dodatnich walorach tego malarza. Faczyński dobry realista („w kuchni”) — walczy o swoją formę i styl — („jeździec”). Grafikę reprezentują: Bręczkowski i Klu-

ska. Obaj wyrobili sobie charakter i technikę. Bręczkowskiego drzeworyty mają rozmach i siłę wyrosłą na prymitywie. Kluska chętnie porzuca linie statycznie wyznaczone, w pogoni za nastrojem i głębią wyrazu. W rzeźbie tworzą Triebler, Gajewski i Kłobucki Trieblera „głowy apo stołów” i „głowa młodzieńca” noszą znamieną talentu. W apostołach przypomina Dunikowskiego. Myśl i skupienie.

Gajewskiego („faunika”) i („głowa”) swój zmysłowy wyraz zawdzięczają ekspresji talentu i technice tego rzeźbiarza. Kłobucki wystąpił z „Tańczącą parą”. Kompozycja trochę chaotyczna, co wynika z właściwości materiału — po części. Zresztą artysta opanował anatomie ciała i ruch.

Wszystkie te dzieła świadczą o walce myśli twórczej z siłami hamującymi jej rozwój. Jakkolwiek w dziełach artystów

### Twórca futuryzmu Marinetti w Warszawie

W Warszawie bawi obecnie głośny pisarz włoski Marinetti, twórca kierunku futurystycznego.

W Polsce futurizm nie odegrał tak wielkiej roli jak we Włoszech, które Marinetti'ego jako zasłużonego i poważanego twórcę wybrały do Akademii włoskiej. Futuryści polscy szybko się przeżyli lub zmienili całkowicie kierunek swej twórczości. Marinetti natomiast pozostał do dziś dnia wierny swym hasłom artystycznym.

W związku z przyjazdem Marinetti'ego do Polski teatr lwowski pod dyktando Wilama Horzycy wystawia sztukę Marinetti'ego pt. „Jeńcy”. Sztuki twórcy futuryzmu są dla reżyserów trudnym do rozwiązania rebusem, i trzeba nielada talentu inscenizatorskiego, aby sztukę wystawić tak, by znalazła oddźwięk na widowni.

pomorskich nie ma jakiegoś specyficznego, regionalnego odcienia, to nie mniej są one dokumentami pracy twórczej na Pomorzu. M. Mossoczy.

700-LECIE M. TORUNIA.

## Kontrakty toruńskie Ich rola w dawnym handlu

Jarmarki odgrywały ongiś znacznie większą rolę, niż dzisiaj; w dziejach gospodarczych Torunia zanaczyły się w pewnym okresie, mia nowicie w wieku XVII w sposób bardzo wybitny.

Zakładał jarmarki w Toruniu (choć były już przedtem, ale upadły w dobie wojny trzy-nastoletniej), król Kazimierz Jagiellończyk w roku 1472, chcąc polepszyć stan miasta bardzo podupadłego w ciągu wojny pruskiej. Z

trzech jarmarków pierwszy tygodniowy przypadł na piątą niedzielę po Wielkijoncy, drugi również tygodniowy na dzień 14 września, trzeci na Trzech Króli — ten ostatni trwał miał tylko 4 dni. Te pory okazały się jednak niedogodne, to też korzy stają z zezwolenia królewskiego, przesunięto termin pierwszych dwu jarmarków, styczniowy natomiast utrzymał się. Każdy jarmark był dla Torunia nielada świętem. Poprzedzały go bicie w dzwony i uroczystości.

Kontrakty toruńskie — taka bowiem na zwa utarła się między kupiectwem w XVIII wieku odegrały niedocenioną dotąd w nauce rolę w dziejach gospodarczych Rzeczypospolitej. Trzy razy do roku, zwłaszcza na Trzech Króli zjeżdżała się do Torunia moc kupiectwa z szerokiego świata, aby tu załatwić wielkie interesa handlowe. Źródłowo da się stwierdzić, że na kontrakty toruńskie przyjeżdżali Anglicy, handlarze z Wiednia, Żydzi z Pragi i Ślązacy, wśród których przeważali Wrocławianie, Górowali Gdańszczanie liczbą. — Gośćmi nieznanymi przedtem w Toruniu byli Rusini i Litwini, którzy to zwozili futra i drogocenne skórki.

Szczytowy okres rozwoju jarmarków toruńskich przypada na wiek XVII, zwłaszcza na okres przed wojnami szwedzkimi. Mimo znacznych wstrząsów, jakich doznało życie gospodarcze Torunia, wskutek wojen szwedzkich ożywiły się jarmarki toruńskie znowu i prze trwały do schyłku Rzeczypospolitej.

### „Kean” Dumasa w Teatrze Narodowym



Wielkim powodzeniem cieszy się w Warszawie na scenie Teatru Narodowego utwór Aleksandra Dumasa (ojca) „Kean”. Na zdjęciu widzimy scenę zbiorową w obery „Pod Kotwicą”

DR. TADEUSZ WAGA.

## Kultura grobów skrzynkowych w świetle najnowszych badań

II.

W pierwszym okresie t. zw. halsztackim (800—500 przed Chr.) epoki żelaznej nie zachodzą żadne większe zmiany w grupie kaszubskiej kultury łużyckiej. Nadal są w użyciu groby płaskie jednostkowe oraz skrzynie kamienne, występujące nieraz na wspólnych cmentarzyskach z pierwszemi. Największe skupienie tych grobów występuje na południowym wybrzeżu Bałtyku w powiatach: lęborskim, złotowskim, morskim i gdańskim. Ceramika prócz typowych form łużyckich wykazuje pewne cechy lokalne jak np. występowanie naczyń dwustozkowych z zaokrąglonym załomem, zdobionych na załomie odciskami paznokciowymi, oraz pokryw z płaskim dnem i niskimi pionowymi ścianami.

W drugiej połowie okresu halsztackiego pojawia się na terenie zajęтым przez grupę kaszubską kultury łużyckiej nowy zespół kulturowy określany w prehistorii nazwą kultury grobów skrzynkowych z urnami twarzowymi. Nowy ten zespół charakteryzuje sposób grzebania zmarłych w skrzyniach zbudowanych z płaskich głazów oraz nowe formy ceramiczne, z których na pierwszy plan wysuwają się t. zw. urny twarzowe. Są to naczynia mają-

na szyjce wyobrażenie twarzy ludzkiej, będącej prawdopodobnie wizerunkiem zmarłego. Najstarsze tego rodzaju portrety są wykonane bardzo starannie; z biegiem czasu wizerunek staje się raczej symboliczny przez zaznaczenie dwoma kołeczkami oczu oraz pionową listewką nosa. Z licznych wyrobów metalowych najbardziej charakterystyczną dla tej kultury ozdoba są okazałe napierśniki, złożone z kilkunastu dużych pierścieni bogato zdobionych, osadzonych daszkowato jeden nad drugim i zamkniętych z tyłu dużą ażurową klamrą.

W krótkim czasie, bo już pod koniec okresu halsztackiego kultura grobów skrzynkowych wykazuje dużą agresywność w stosunku do swoich sąsiadów, przekraczając Noteć i zajmując znaczną część Wielkopolski oraz półwysp sambijski. W drugim okresie epoki żelaznej t. zw. lateńskim (500 przed Chr. do nar. Chr.), zajmuje resztę Wielkopolski, Śląsk Dolny i Środkowy, ziemię chełmińską, większą część Prus Wschodnich, Mazowsze i Małopolskę, docierając łuźnami falami aż do Rusi Czerwonej. Jest rzeczą zadziwiającą jednolitość charakteru tej kultury na całym ogromnym obszarze jej władania. Przemawiałoby to za wysoko rozwiniętą organizacją państwową

oraz szybkością z jaką dokonano podboju. Rzecz prosta, że niespodziewane niejako pojawienie się tej kultury w okolicach ujścia Wisły, jej odrębność oraz duża zdolność ekspansji, musiały nasunąć przypuszczenie, że nie jest ona tutejszego pochodzenia. Wobec zaś li znych związków Pomorza z zachodem wyrażających się w ogromnej ilości wyrobów bronzowych germańskiego pochodzenia zwłaszcza w 5-tym okresie epoki bronzowej, wysunęła się automatycznie niejako teoria o germańskim pochodzeniu kultury grobów skrzynkowych.

Kruchość tej teorii poznamy, jeśli weźmiemy pod uwagę, że w okr. IV i V. epoki bronzu nie zaszła na kaszubach zmiana załudnienia i że od III. okr. do pierwszej połowy okresu halsztackiego żyła tam ludność łużycka, używająca przez cały czas razem z innymi formami również grobów skrzynkowych nakrytych kurhanami, będących dziedzictwem kultury grobów megalitycznych epoki kamiennej. Obrządek pogrzebowy byłby więc wspólny tak dla kultury łużyckiej jak i grobów skrzynkowych, tembardziej, że znamy również groby nakryte kurhanem tak w najstarszych fazach kultury grobów skrzynkowych (n. p. Brodnica pow. kartuski), jak i w okresie późniejszym lateńskim n. p. odkryte przez podpisane w ubiegłym roku w Chwlonji i Cisowej w pow. morskim.

Prócz wspólnego obrządku zwraca uwagę fakt pojawienia się kultury grobów skrzynkowych w najstarszych formach na terenie zajęтым poprzednio przez grupę kaszubską kultury łużyckiej, dalej liczne nawiązanie tak w dziedzinie ceramiki jak i wyrobów metalowych obu tych kultur. Opierając się na powyższym, możemy śmiało wyprowadzić kulturę grobów skrzynkowych, z kultury łużyckiej grupy kaszubskiej, różnicę zaś jak pojawienie się urn twarzowych i t. d. uznać należy jako wynik końcowy, zarysowującej się już od III. okr. brązowego odrębności grupy kaszubskiej w stosunku do reszty obszaru zajętego przez kulturę łużycką.

Jeśli chodzi o przynależność etniczną kultury grobów skrzynkowych, to o ile przypiszemy całą kulturę łużycką Bałto-słowianom t. zn. przodkom Słowian Bałtów, moglibyśmy uznać pojawienie się kultury skrzynkowej jako rezultat ostateczny procesu wyodrębniania się z pierwotnej wspólnoty grupy ludów bałtyckich, Prusów Litwinów i Łotyszów. Przemawiałaby za tem jeszcze możliwość bezpośredniego nawiązania kultury grobów skrzynkowych na terenie Prus Wschodnich, zajętych w okresie lateńskim z bałtyckimi balingami, wymienianiem tam przez Ptolomeusza w II. w. po Chr. oraz z wczesnohistorycznymi ludami bałtyckimi Prusami, Litwinami i Łotyszami.

## Akcja zbiórkowa na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą

Komitet Miejskowy podaje do wiadomości społeczeństwa, że akcja zbiórkowa na terenie miasta Torunia dała następujący wynik:

**Przychód:** zbiórka uliczna w dniu 12 lutego br. razem 200,09 zł. zbiórka na listy składkowe dała razem 472,10 zł., sprzedaż znaczków dała razem 53,80 zł.

**Razem przychód 725,99 zł.**

**Rozchód:** znaczki i szpilki do zbiórki ulicznej 19,05 zł.

**Netto dochód 706,94 zł.**

Komitet miejskowy: (—) Gąsiorowski sekretarz, (—) Sobolewski skarbnik, (—) Bała, wiceprezydent przewodniczący.

## Budżet Czerwonego Krzyża

Budżet Polskiego Czerwonego Krzyża na rok bieżący przewiduje wydatki w wysokości zł. 5.260.268. Wydatki te obejmują działy: ogólnie administracyjny, organizacyjno-propagandowy, dział nieruchomości oraz instytucje, utrzymywane przez zarząd główny P. C. K., jak szpital, szkoła pielęgniarstwa, sanatorium w Zakopanem itd.

Niezależnie od tego P. C. K. wyodrębnił sumy, jakie wpływają z tytułu opłat widowiskowych, przeznaczając je na potrzeby pogotowia sanitarnego, oraz akcje społeczne.

## Apel do płatników

Przy płaceniu podatków za pośrednictwem P. K. O. duży odsetek płatników nie wypełnia na odwrotnej stronie odcinka środkowego P. K. O. przeznaczenia wpłaconych pieniędzy względnie wypełnia niedostatecznie, wskutek czego Kasy Urzędów Skarbowych zarachowują w takich wypadkach pieniądze do depozytu t. j. do księgi bez określonego przeznaczenia, a Oddziały Egzekucyjne powtórnie ściągają zapłacone już należności.

Aby niedomagania te usunąć, koniecznym jest dokładne określenie na odwrotnej stronie środkowego odcinka P. K. O. przeznaczenia wpłaconych pieniędzy, a mianowicie należy wypisać:

- 1) Nazwisko, imię i adres zobowiązanego do zapłacenia podatku.
- 2) Rodzaj i siedziba przedsiębiorstwa lub nieruchomości, za którą wpłatę dokonano.
- 3) Jakiego podatku względnie należności wpłata dotyczy, za jaki rok z podaniem Nr. ks. bierzeży.
- 4) Jeżeli wpłata ma być przekazana innemu urzędowi, władzy lub instytucji, oprócz danych z pod 3) podać również nazwę i siedzibę odnośnego Urzędu, władzy lub instytucji.

## Kolej Warszawa — Radom

Sejm uchwalił projekt ustawy o budowie normalno — torowej kolei Warszawa — Radom. Linja ta jest bardzo ważna, skraca bowiem magistralę Warszawa — Kraków o 54 km a drogę kolejową z Warszawy do Radomia o 58 km. Koszt budowy wyniesie około 35 milionów złotych.

Zatrudnienie przy pracach ziemnych znajdzie przez 3000 robotników

## Kto wygrał?

W pierwszym dniu ciągnięcia piątej klasy Loterii Państwowej główne wygrane padły na numery następujące:

- 50000 zł. na nr. 6475
- 15000 złotych na nr. 127347
- 10 tysięcy złotych na nr.: 36765 122068
- 5 tysięcy złotych na nr.: 6944 11221 42114 112235 138081
- 2 tysiące złotych na nr.: 18641+ 37533 46956 53165 53987 66529 66991 73877 75246+ 81767 82893 120429 120788 134518 147737
- 1 tysiąc złotych na nr.: 8119 10998 24747 28365 28706 36392 37002 41560 41594 44721 44961+ 46549+ 54631 56301 67158 67505+ 70553 71408 72272 7163 79984 81625+ 89671 93429 99461 101395 101261+ 102647+ 103605 106208 108478 110033 115290 119876 120321 121973 126219 129686 132880 135582 134431 140351 145015 140527.

Numery ze znakiem + wygrywają premję.

**Sprawdzajcie** swoje losy w **Kolekturze Szczęścia** **KAFTALA** Bydgoszcz, ul. Jagiellońska nr. 2. Ciągnięcie V-tej Klasy trwa do dnia 11-go kwietnia b. r. 1116 **Główna wygrana 1.000.000 zł.** padnie w ostatnim dniu ciągnięcia.

## W trosce o bezrobotnych Rządowy projekt moratorium mieszkaniowego

Rząd złożył w Sejmie projekt ustawy o przedłużeniu moratorium mieszkaniowego dla bezrobotnych.

Ustawa z dnia 7 listopada 1931 r. wprawa dziła do ustawy o ochronie lokatorów stale moratorium mieszkaniowe dla mieszkań jedno i dwuizbowych na okres miesięcy zimowych t. j. od 1 listopada do 31 marca. W tym okresie wstrzymane są eksmisje orzeczone sądownie za zaleganie z opłatą komornego z powodu braku pracy lub nędzy wyjątkowej. Rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dnia 29 marca 1932 r. wprowadzono dalsze moratorium dla tej kategorii mieszkań na okres miesięcy letnich 1932 r. Obecnie z dn. 1 kwietnia 1933 grozi fala eksmisji z mieszkań jedno i dwuizbowych.

Okoliczności faktyczne — jak stwierdza

uzasadnienie projektu — z powodu których wprowadzono moratorium mieszkaniowe w roku ub. na okres miesięcy letnich nie uległy zmianie na lepsze, a przeciwnie pogorszyły się zarządy gmin już obecnie z trudnością mogą zapewnić bezdomnym mieszkaniom i nie będą mogły wywiązać się z tych obowiązków przy bardzo znacznym i nagłym wzroście ilości bezdomnych. Wnieiony obecnie projekt ustawy przedłuża moratorium mieszkaniowe dla mieszkań jedno i dwuizbowych do dnia 31 października 1933 r. Po tym dniu automatycznie nie wchodzi w życie moratorium dla tych mieszkań na okres miesięcy zimowych. Dzięki temu zagrożeni eksmisją z powodu bezrobocia lokatorzy mieszkań jedno i dwuizbowych będą mieli zapewniony dach nad głową do dnia 31 marca 1934 r.



*Ovomaltine dla wszystkich.*

**ZDROWIE I ŻYWOTNOŚĆ** można utrzymać od dzieciństwa do starości, jeżeli w każdym domu codziennym napojem jest OVOMALTYNA. Ta doskonała odżywka, składająca się z jaj, mleka, stodu i kakao, zawiera w swej skoncentrowanej formie wszystkie składniki odżywcze i witaminy niezbędne dla utrzymania zdrowia. OVOMALTYNA czyni każdy napój pełnowartościowym, łatwostrawnym, wpływa dodatnio na system nerwowy, wzmacnia organizm, zaopatrując go w bogaty zapas zdrowia i energii — przyczem dzieci, wobec jej miłego smaku, przedkładają OVOMALTYNĘ nad każdy inny napój.

**OVOMALTINE**

zapewnia zdrowie!

Ceny: puszka 125 gr. Zł 2.50, 250 gr. Zł 4.30, 500 gr. Zł 7.80.

Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna Dr. A. WANDER, Sp. Akc. KRAKÓW

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. — Próby i broszury wysyła się bezpłatnie

## Niedyskretne pytanie

Pragniemy zwrócić się do sądów instytucyj i urzędów państwowych, komunalnych, przedsiębiorstw i t. p. z niedyskretnym może pytaniem: czy zastanowili się nad celowością wywieszania setek emaljowanych czy innych tabliczek, zabraniających palenia tytoniu.

Innym razem i wobec innych osób niezwiązanych sprawą dochodowości skarbowej udowodnimy, że procent palących jest tak przytłaczająco duży, że zakazy palenia są dzisiaj wogóle nieusprawiedliwionym gnębieniem ludzi.

W tej chwili idzie nam o sześć instytucyj rządowych, w szczególności urzędów skarbowych i banków. Jasnym jest chyba, że przeciętny pracujący człowiek (nie przemysłowiec lub bogatszy przedsiębiorca handlowy) największy podatek na rzecz skarbu płaci przez palenie papierosów, które obciążone są 50-procentową opłatą monopolową (nie mówiąc już o zarobku fabrykacyjnym z którego utrzymują się tysiące robotników i urzędników, oraz

szereg przemysłów.

Czy wytrzymuje logikę fakt, że człowiekowi opłacającemu dajmy na to, w urzędzie skarbowym patent lub jakiś podatek, zabrania się palenia w gmachu tegoż urzędu papierosa, dzięki któremu interesant „puszcza z dymem” na rzecz skarbu więcej niż połowę papierosa?

Niechby sobie o swoim pojmowaną higienę dbały stowarzyszenia abstynenckie, lecz nie ci, których to zadaniem jest wydostanie od społeczeństwa maximum opłat bezpośrednich i pośrednich na rzecz państwa.

Wprowadzanie zakazu palenia w takich instytucjach wydaje nam się grubym nieporozumieniem.

Jeszcze drobna uwaga: sądzimy, że porządkowy wentylator (jeśli już o to idzie) kosztuje jednorazowo, nie wiele więcej od dziesiątków tabliczek emaljowanych, a w każdym razie nie tyle kosztuje, by sobie urzędy na to pozwolić nie mogły.

M. C.

## Zawarcie umowy na dostawę buraków do cukrowni

W dniu 3 bm. po długotrwałych, toczących się w ciągu blisko dwóch miesięcy rokowań, została zawarta przez Związek Zawodowy Cukrowni b. Królestwa Kongresowego, Wołynia, Małopolski i Śląska ze Związkiem Stowarzyszeń plantatorów buraka cukrowego umowa na kontraktove dostawy buraków do cukrowni podczas kampanji roku 1933-34.

Treść tej umowy przewiduje zmniejszenie ilości buraków, które mają być dostarczone do cukrowni w tym czasie o 15 proc. w stosunku do wysokości dostaw z roku ubiegłego, przyczem jednakże stosunek ilości buraków t. zw. „A”, przeznaczonych na wyrob cukru eksportowego do ilości t. zw. buraków „B”, z których ma być wyprodukowany cukier na

potrzeby rynku wewnętrznego pozostał bez zmiany.

Cena buraków „A” została określona na 4 zł 45 gr. plus 0.15 kg cukru w naturze, — zmianę ceny cukru na rynku międzynarodowym. Tym sposobem, jeśli cena cukru eksportowego f. o. b. Gdynia lub Gdańsk będzie się utrzymywała na poziomie 20 zł za 100 kg, to cena tejże ilości buraków „B” wyniesie 2 zł. Zmiana w tej cenie wyniesie 1/4 ewentualnej zwwyżki czy też zniżki ceny cukru eksportowego. W razie jakiegokolwiek zmiany ceny cukru na rynku wewnętrznym, zmiana ceny buraków „A” została ustalona na 1/18 różnicy.

Umowa ta została przyjęta w dniu 3 bm.

## Mydło do golenia

*Lomermania*

jest chluba polskiego przemysłu

## Z Rady Banku Polskiego

Pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Banku Polskiego, p. b. min. Jana Pilsudskiego odbyło się posiedzenie Rady, na którym przyjęto do wiadomości sprawozdanie Dyrekcji, oraz trzech komisji Rady z działalności Banku Polskiego w lutym r. b. Następnie Rada wysłuchała sprawozdania z działalności Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych w roku 1932.

## Poprawa cen na angielskich rynkach drobiu

Jak donoszą z Londynu, w ciągu ostatnich kilku tygodni nastąpiło znaczne polepszenie koniunktury na angielskich rynkach drobiu. Za indyki osiągnęły obecnie eksporterzy drobiu do Anglii od 8 1/2 do 9 pensów. Poprawiły się również ceny kurcząt, których przywóz z Sowieców jest obecnie mniejszy niż w latach poprzednich.

W związku z tem w sferach zainteresowanych twierdzą, że eksporterzy nasi mogliby obecnie osiągnąć za kurczęta na rynku angielskim do 11 pensów za 1 funt. Eksporterzy polscy mogliby z łatwością konkurować z przywozem sowieckim, gdyby mogli bić większe ilości drobiu na jesieni, względnie z końcem roku, aby można było wykorzystać najlepszy sezon w Anglii, t. zn. miesiące styczeń, luty i marzec.

## Podwyżka cen w Niemczech

Ukazało się rozporządzenie ministrów skarbu i wyżywienia Rzeszy, podwyższające cło na jaja z 30 mk. na 70 mk. od 100 kg. i na twarde sery z 30 mk na 60 mk.

Jednocześnie minister skarbu zezwolił na import 30000 kwintali twardego sera według stawki o 30 mk niższej od ogólnie obowiązującej. Zarządzenie to jest potrzebne dla Niemiec ze względu na obronę ich interesów przy negocjacjach handlowych.

## Z komisji popierania zbytu produktów rolnych

Ostatnio odbyło się w gmachu poznańskiej Izby przemysłowo-handlowej posiedzenie międzyzbowe Komisji popierania zbytu produktów rolnych, zrzeszającej — Izby rolnicze i Izby przemysłowo-handlowe Wielkopolski i Pomorza. Komisja, jak wiadomo wyczerpuje wszystkie aktualne zagadnienia odnoszące się do zbytu produktów rolnych.

Mówcy wypowiedzieli się jednomyślnie za utrzymaniem obecnego ustroju Komisji, uzasadniając swe stanowisko względami na szerszy zakres zainteresowań Komisji (obejmujący nie tylko eksport, lecz i zbył produktów rolnych na rynku wewnętrznym), niż P. I. E.

Prowadzenie agend Komisji poruczone w dalszym ciągu poznańskiej Izbie przemysłowo-handlowej.

## Ceny orientacyjne za świnie bekonowe 29 czas od 10 do 17 marca

Komisja notowania cen przy Pomorskiej Izbie Rolniczej podaje następujące ceny orientacyjne za świnie bekonowe loco stacja załadowania, obliczone na podstawie ostatniego notowania za bekonowy w Anglii, z uwzględnieniem kosztów przerobu, handlowych, transportu itp.

Za świnie I klasy: o wadze od 85—95 kg zł 98—100 za 100 kg żywej wagi.

Za świnie II klasy: o wadze od 75—85 kg — oraz o wadze od 95 do 100 kg zł 94—96 za 100 kg. żywej wagi.

Uwaga: Świnie bekonowe są to świnie białe, pełnomięsne, nie zanadto przetłuszczone i nie uszkodzone.

Cena odnosi się do zwierząt nie napasionych. Za świnie dostarczone bezpośrednio do bekonarni ceny orientacyjne są o 5 procent wyższe.

przez walne zgromadzenie Związku Stowarzyszeń Plantatorów Buraka Cukrowego, a w dniu 4 bm. zatwierdziło ją ostatecznie zebrań plenarne rady tej organizacji.

# Potworny morderca listonosza dziś zostanie przywieziony do Torunia gdzie stanie przed sądem doraźnym

Jak już we wczorajszym numerze naszego pisma donosiliśmy, potworny morderca s. p. listonosza Rypińskiego Edward Mosakowski vel Stefan Miller wpadł w ręce władz śledczych w Poznaniu.

W dniu wczorajszym wice-prokurator S. O. w Toruniu Zembrzusi przesłuchiwał Mosakowskiego w szpitalu. MORDERCA PRZYJAZNA SIĘ DO POPEŁNIENIA ZBRODNI opisując jej szczegółowy przebieg.

Ustalono, że Mosakowski uderzył s. p. Rypińskiego najpierw młotkiem, a następnie zadał mu cios nożem kuchennym. Bezpośrednio po dokonaniu mordu, zbrodniarz wszedł na Starym Rynku do taksówki, kładąc się wieść do Inowrocławia. Tutaj wynajął nową taksówkę, którą dojechał do Gniezna, gdzie przez kilka godzin siedział w jednej z miejscowych restauracji i dopiero późnym wieczorem odjechał taksówką również do Poznania. Ohydny morderca w ten sposób chciał zmazać ślady policyjne przed ręką sprawiedliwości.

Zaalarmowana przez urząd śledczy w Toruniu policja poznańska wszczęła natychmiastowe energiczne śledztwo i, jak już o tem donosiliśmy, wpadła na trop zbrodniarza. Mosakowski mając silne wyrzuty sumienia i domyślając się, że policja jest już na jego śladach, począł zmieniać miejsca za mieszkania. I tak wyprowadził się od swej żony zamieszkałej przy ul. Krautholera 7 i kolejno zamieszkiwał u matki i brata.

W ubiegłym czwartek Mosakowski zaszedł do restauracji Hotelu Europejskiego przy ul. Marszałka Focha 27 i tutaj, po obfitym posiłku, zakrapianym mocno wódką, zażądał pokoju, tłumacząc, że z powodu nie porozumień rodzinnych wyprowadził się od żony. Mosakowski zapłacił pokój zgóry i natychmiast udał do numeru.

Po pewnym czasie jedna z kobiet z sąsiedniego budynku zaalarmowała służbę hotelową, że na drugim piętrze ktoś wybija szyby. Służba hotelowa udała się natychmiast na II. piętro. Mimo pukania w pokój Mosakowskiego nikt się nie odzywał, wobec czego służba wyważyła drzwi i oczom jej przedstawił się okropny widok. Na podłodze w kałuży krwi leżał Mosakowski, który z cynicznym uśmiechem na ustach zawołał: „Do widzenia, już zapóźnie”.

Zawezwano natychmiast pogotowie ratunkowe i po pierwszym opatrunku odwieziono nieprzytomnego mordercę do szpitala. Kiedy Mosakowski odzyskał przytomność, przy łóżu jego stała już policja.

Jak już wyżej mówiliśmy, wiceprokurator S. O. w Toruniu przez cały dzień wczorajszy przesłuchiwał mordercę, jego żonę i brata. Wyniki dochodzeń przedstawiają się wprost rewelacyjnie, jednak ze względu na toczące się jeszcze śledztwo trzymane są w tajemnicy.

Żona mordercy, kiedy dowiedziała się o potwornym czynie swego męża zemdliała i po przyjsciu do przytomności pokazała list, w którym Mosakowski pisze jej, że odbiera sobie życie, ponieważ brak mu siły, aby zwalczyć zgubny nałóg pijaństwa.

MOSAKOWSKI ZNANY JEST DOBRZE KRONIKOM POLICYJNYM, w których notowany jest jako wyrafinowany oszust t. zw. „kaucyjny”. W ub. roku w połowie lata Mosakowski przyjechał ze swą żoną do Grudziądza, gdzie zamieszkał w jednym z domów przy ul. Budkiewicza. Po kilku dniach Mosakowski ogłosił w pismach miejscowych, że poszukuje inkasentów, a otrzymawszy zgłoszenia, pisał do zgłaszających się, nabierając ich na poważne kaucje bądź też drobne sumy na rzecz me kosza. Policja grudziądzka szybko jednak wpadła na trop oszukańczych manipulacji Mosakowskiego i w dn. 9 sierpnia aresztowała go w domu przy ul. Budkiewicza. Żona oszusta, bezpośrednio po aresztowaniu męża, wyjechała do Poznania, a Mosakowski po kilku tygodniach skazany został na 2 miesiące więzienia za popełnio-

ne oszustwa. Po odbyciu kary Mosakowski wyjechał na teren województwa poznańskiego, gdzie już poprzednio grasował.

Jak wynika z notatek policyjnych, Mosakowski nie jest blondynem, jak podawała gospodyni p. Golusowa, u której mieszkał w Toruniu, a jest szatynem. Poza to charakterystycznym jest, że Mosakowski ma krzywą twarz, mianowicie lewy policzek znacznie grubszy, co nawet z fotografii uwidatnia się bardzo dobitnie. Gdyby w pierwszych zeznaniach p. Golusowa zwróciła uwagę na ten szczegół, niewątpliwie ułatwiłoby to dochodzenia policyjne.

Występy Mosakowskiego na terenie Bydgoszczy, Grudziądza i innych miast pomorskich znane były władzom śledczym,

które zaliczały go do stałej swej klienteli mając podobiznę jego w albumie przestępców „kaucyjnych”.

STAN ZDROWIA POTWORNEGO MORDERCY I NIEDOSZŁEGO SAMOBÓJCZY MOSAKOWSKIEGO W DNIE WZORAJSZYM POPRAWIŁ SIĘ ZNA CZNIE i prawdopodobnie DZIŚ W SOBOTE PRZEWIEZIONY ZOSTANIE DO TORUNIA, gdzie stanie przed sądem doraźnym.

Przy łóżku Mesakowskiego trzyma straż silny oddział policji.

W dniu wczorajszym p. prokurator Zembrzusi po konferencji z szefem Prokuratury S. O. w Poznaniu p. Dr. Ejmerem wyjechał do Torunia.

## PANACRIN

tabletki do ssania  
CHRONIĄ SKUTECZNIE PRZED

GRUPA  
ANGINA  
INFLUENZĄ

LABOR CHEM. FARM. MAG. A. BUROWSKIEGO

## Czarnowo, pow. świecki

— Pożar. Dnia 8 bm. w zagrodzie i na szkodę rolnika Tobera Alfreda powstał pożar, który zniszczył stodołę i chlew oraz niektóre narzędzia rolnicze. Szkoła wynosi około 5.000 zł. Spalony obiekt był ubezpieczony w tow. ubez. „Piasz” na sumę 5.000 zł. Przyczyny pożaru niezdołano dotychczas ustalić.

# Krwawa tragedia miłosna przed sądem Nie mogąc otrzymać córki - zabił jej rodziców

Wczoraj przed trybunałem Karnym Sądu Okręgowego w Toruniu jak to już donosiliśmy rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko parobczakowi Feliksowi Czyżniewskiemu oskarżonemu o zabójstwo swych chlebodawców, małżonków Joanny i Jana Lewandowskich gospodarzy w Sokolej Górce pod Wąbrzeźnem.

Trybunałowi przewodniczył wiceprezes s. o. Krupka, jako wotanci zasiadli sędziowie SO. Nawrocki i Lubkowski, oskarżał podprokurator Błęcki.

Punktualnie o godzinie 9 po otwarciu rozprawy przy szesnastym wypelnionej galerii publiczności i po sprawdzeniu personalji oskarżonego przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia. — Akt oskarżenia obejmuje 6 punktów — zabójstwo Jana i Joanny Lewandowskich, usiłowane zabójstwo Rychlewskiego, usiłowane zabójstwo sióstr Joanny i Józefy Lewandowskich, ciężkie okaleczenie Józefa Lewandowskiego i wymuszenie przysięgi pod groźbą zabicia Józefy Lewandowskiej.

20 letni Feliks Czyżniewski był parobkiem u Lewandowskich od 1931 roku. Po kilku miesiącach między Czyżniewskim a młodą córką chlebodawców 17 letnią Józefą zawiązał się flirt, — który następnie przerodził się w gorącą miłość Lewandowski zauważywszy zapędy parobczaka oświadczył mu wręcz aby sobie nie zawracał głowy jego córką, gdyż i tak z tego nie będzie. Kiedy Czyżniewski OSWIADCZYŁ SIĘ O REKĘ JÓZEFY ZOSTAŁ ZWOLNIONY Z POSADY.

### W SZALE ZEMSTY

Młody konkurent zapalał krwawą zemstą do swego byłego chlebodawcy ojca ukochanej.

Czyżniewski odszedł z posady na dwa dni przed 1-szym a dnia 1 grudnia wrócił do zagrody Lewandowskiego po swoje rzeczy. Spotkawszy Lewandowskiego zwrócił się do niego jeszcze raz z prośbą o oddanie ręki córki a gdy usłyszał ponowną odmowę dobił rewolweru i STRZELIŁ DO LEWANDOWSKIEGO KLADĄC GO TRUPEM NA MIEJSCU.

Po dokonaniu zabójstwa Czyżniewski usiłował wejść do mieszkania w którym zamknęła

się Lewandowska z córkami. Kiedy na wezwania kobiety nie chciały otworzyć drzwi, Czyżniewski podszedł do okna i strzelił dwukrotnie raniąc niedoszłą narzeczoną. Po tych strzałach dziewczęta zaczęły uciekać. Rozwścieczony Czyżniewski wyrwał ramę okienną i wpadł do pokoju.

Widząc uciekającą Joannę Lewandowską strzelił do niej raniąc ją śmiertelnie. Następny strzał oddał do parobka Jana Rychlewskiego strzał jednak chybił. Zabójca JAK FURJAT POZAJĄ BIEGAĆ PO PODWÓRZU ZABUDOWAŃ, a napotkawszy 82 letniego staruszka Leo na Lewandowskiego uderzył go kilkakrotnie łopatą po głowie.

Następnie Czyżniewski wpadł do pokoju — gdzie była 17 letnia Józefa, zdjął dubeltówkę z szafy i przyłożył ją do piersi dziewczyny. Na jej usilne błagania i prośby, Czyżniewski nie oddał strzału, WYMUSIŁ JEDNAK OD NIEJ PRZYSIĘGĘ, ŻE ZA NIKOGO NIE WYJDZIE A WSTĄPI DO KLASZTORU

DZIEWCZYNA POD GROŹBĄ ŚMIERCI PRZYSIĘGŁA

Po dokonaniu tych morderstw Czyżniewski odjechał rowerem chcąc oddać się w ręce policji. Na drodze został jednak zatrzymany i aresztowany.

### Przyznanie się do winy

Oskarżony na pytanie przewodniczącego — odpowiada cicho i niepewnie. Do zabójstwa Lewandowskich przyznaje się. Do innych czynów nie przyznaje się. DLA CZEGO ZABIŁ TEGO WYTEŁMACZYĆ NIE UMIE. Józia nie była mu obojętną i często żaliła się, że jej rodzice dokuczają.

Czyżniewski mówi cicho — „kiedyś powiedział mi Lewandowski — możesz sobie iść bo jesteś za mądry”. Odpowiedziałem mu wówczas — Gdybym Józii nie kochał to nie byłoby mnie tutaj! Gdy tego dnia oświadczyłem się jeszcze raz o Józję, to Lewandowski odpowiedział mi — że nigdy.

— Jak się zakochałeś to możesz się odkochać. GDYBYŚ MIAŁ NAWET WOREK ZŁOTA, TO I TAK Z TEGO NIC NIE BĘDZIE!

Wtedy nerwy odmówiły mi posłuszeństwa i strzeliłem do Lewandowskiego.

### CZYŻNIEWSKI ZEMDLAŁ

Przesłuchanie oskarżonego trwało przeszło 2 godziny. Przy KONCU ZEZNAŃ CZYŻNIEWSKI ZEMDLAŁ i został wyniesiony z sali.

Po parominutowej przerwie oskarżonego krótko jeszcze przesłuchiowano nadal.

### „NIE CHCE PIENIĘDZY CHCE CÓRKI” ZEZNAŁA ŚWIADKÓW

Starszy przodownik Karczewski komendant posterunku policji w Golubiu zeznaje że na drodze spotkał mordercę posterunkowy Zieliński — Czyżniewski oświadczył posterunkowemu że kochał się w córce swego gospodarza a ponieważ córki dać mu nie chciał więc ich zabił.

Świadek St Rutkowski zeznaje że Czyżniewski wygrażał się Lewandowskiemu i kiedy Lewandowski chciał parobkowi zapłacić resztę należnej sumy Czyżniewski oświadczył — „NIE CHCE PIENIĘDZY, CHCE CÓRKĘ”

### CO ZEZNAŁA LEWANDOWSKA?

Po przerwie przesłuchano Józefę Lewandowską, która naogół zeznaje zgodnie z aktem oskarżenia. Na pytanie przewodniczącego czy kochała Czyżniewskiego — odpowiada że nie.

Następnie odczytano protokół sekcji i przesłuchano lekarzy psychiatrów z którego wynika że oskarżony jest umysłowo zdrów i odpowiedzialny za swe czyny.

Na tem zamknięto przewod sądowy poczem zabrał głos prokurator.

### PROKURATOR MA GŁOS

Prokurator reasumując przebieg rozprawy podniósł że największym skarbem człowieka — to jego życie. Oskarżony dokonał dwóch zabójstw. Dwóch zaś innych usiłował dokonać. — Zabójstwa Jana Lewandowskiego dokonał z pełnym zastanowieniem, z zemsty za odmówienie mu córki. Prokurator wnosi o KARĘ ŚMIERCI.

Oskarżony zapytany przez przewodniczącego o co prosi w ostatnim słowie oświadczył — O NIC.

### Wyrok

Sąd o godzinie 19,45 ogłosił następujący wyrok Feliksa Czyżniewskiego uznaje się winnym za bicia człowieka w stanie silnego wzruszenia Jana Lewandowskiego i za to zasądza się go na 5 lat więzienia.

Za usiłowane zabójstwo Joanny Lewandowskiej na 2 lata więzienia.

Za uszkodzenie ciała Józefy Lewandowskiej na 4 miesiące więzienia;

Za zabicie Joanny Lewandowskiej 4 lata więzienia;

Za usiłowane zabójstwo Rylewskiego na 1 rok więzienia;

Za uraz cielesny dokonany na Józefie Lewandowskiej na 10 miesięcy więzienia;

Za wymuszenie pod groźbą zabicia na 2 miesiące więzienia.

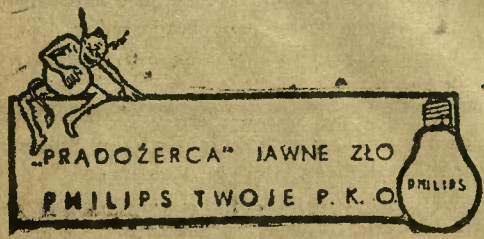
ŁĄCZNIE NA 10 LAT WIEZIENIA z zaliczeniem aresztu śledczego

Na zasadzie wyniku przewodu sądowego Sąd nabrał przekonania że przyczyną przestępstw była nieszczęśliwa miłość do Józefy Lewandowskiej że oskarżony nie był dotychczas karany, i okazywał widoczną skruchę dla tego Sąd wyżej wymierzoną karę uznał za zupełnie odpowiednią.

## Z ziemi pomorskiej



Na zdjęciu naszym widzimy typowy obrasek wsi kaszubskiej Lusino w szacie zimowej.





## KRONIKA

niedziela  
12  
marca

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Sobota Konstancy

Niedziela Grzegorza

— Dyżur lekarza kolejowego. W niedzielę dnia 12 bm. dyżuruje dr. Mierzwinski, ulica Dworcowa 17, tel. 22-47.

— Dyżur nocny aptek do niedzieli dnia 12 bm. włącznie pełnią: Apteka Centralna ulica Gdańska 27, tel. 9-94 i Apteka pod Lwem, Okole, Grunwaldzka 37, tel. 1-91.

## TEATR MIEJSKI.

W sobotę o godz. 4 po południu ostatni raz fantastyczna baśń Balewskiego „Królewna Pokrzywka”. Ceny od 10 do 99 gr.

Wieczorem premiera operetki Kalmana „Prymas cyganów” w opracowaniu reżysera A. Oledzkiego, pod kierunkiem muzycznym L. Hładysława. Obsadę tej melodyjnej operetki tworzą pp. Koralanka, Morozowiczowa, Stadnikówna, Andrzejewski, Ciris (tytułowa), Cybulski, Granowski, Jabłoński i Oledzki. Baletmistrz Ciesielski i prima-balerina Martówna na czele corps de balletu przygotowują efektowne tańce i ewolucje, które okraszają nader interesującą całość.

W niedzielę o godz. 4 po południu po cenach znizowanych poraz ostatni rewelacyjny „Kąpitan z Koepenick” z kapitalnym Justianem w roli tytułowej, wieczorem drugie przedstawienie melodyjnej operetki Kalmana „Prymas cyganów”.

Tani poniedziałek wypełni klasyczna operetka Lecocq'a „Córka Pani Angot” pod batutą L. Hładysława. Akcją wieczoru jest liczny udział baletu z primabaleriną Martówną i baletmistrzem Ciesielskim na czele.

## Audycja Muzyczna w Teatrze Miejskim.

W niedzielę 12 bm. o godzinie 12 w południe Miejskie Konserwatorium Muzyczne urządza w Teatrze Miejskim Audycję Muzyczną. W programie: Mozart, Beethoven, Grieg, Moniuszko. Bilety w cenie od 30 do 99 gr. do nabycia w Kasie Teatru.

## REPERTUAR KIN.

**Apollo:** — film polskiej produkcji, opracowany na tle powieści Białejewskiego pt. „Czerwony błazen”. Dramat ten wyróżnia się nadzwyczajną wariacją akcji i niesamowitą wprost pełnią tajemniczych sytuacji treściwą ilustracją muzyczną w wykonaniu doborowej muzyki saloonowej.

**Bałtyk:** — „Bohater krwawej areny”, oraz sensacyjny dramat p. t. „Bez prawa Razem 20 aktów. Dla młodzieży dozwolone. Początek o godzinie 17.

**Kryształ:** — dawno oczekiwany film reżyserji van Dyka, pełen egzotycznego uroku, o niepojętej technice i pomysłowej realizacji, p. t. „Człowiek małpa”, z głośnym mistrzem świata fenomenalnym pływakiem Weissmüllerem. Oryginalna akcja, tajemnicze sytuacje w sercu dżungli, trzymają widza w stałym napięciu. Ponadto nadprogram z tygodnika Foxa.

**Marysieńka:** — „Król Królów”.

**Nowości:** — głośny film z ulubienicą publiczności, rozkosznym trzpiotem Anny Ondę w roli głównej, pt. „Dziesiąty kochanek”. Ponadto doborowy nadprogram.

**Rewja:** — „W poгон za milionami” i „Taneczka Orchidea”.

**Wojskowe:** — wyświetla do niedzieli włącz nie sensacyjny dramat na tle przeżyć młodej kobiety p. t. „Rosita” (Śpiewaczka ulicy). Przygrywa zespół orkiestry pułkowej. Dziś pocz. o godz. 19 i 21, w niedzielę o godz. 15, 17, 19 i 21.

## Z miasta

— O regionalizmie Przybyszewskiego będzie mówił w dniu 12 marca w Bydgoszczy w ramach Powszechnych Wykładów Uniwersytetu Poznańskiego docent U. P., dr. St. Kolbuszewski w odczycie p. t.: „Przybyszewski i jego regionalizm”. Odczyt odbędzie się o godz. 17-tej w auli Gimnazjum Humanistycznego przy ul. Grodzkiej Wstęp 50 gr. dla dorosłych, 20 gr. dla młodzieży i wojskowych niższych stopni.

— **Baczność Nauczycielskie Koło BBWR.** Walne zebranie Naucz. Koła BBWR odbędzie się w sobotę 11 bm. o godzinie 19 w salce Rady Grodzkiej przy ul. Mostowej (wejście z ul. Grodzkiej).

— **Kierownictwo Poranków Oświatowych** przy Radzie Grodzkiej BBWR podaje do wiadomości iż w dniu 12 bm. o godzinie 10 przed południem w lokalu „Dnia Bydgoskiego” przy ul. Mostowej 12, odbędzie się interesujący wykład prof. St. Góralczyka pt.: „Szkołnictwo w Polsce jego reformy i dążenie do wychowania nowego typu obywatela — państwowca”.

## Z kursów społecznych Związku Legionistów Polskich

Czwartkowy wykład odbył się przy udziale kompletu członków kursu i obecności kilku sympatyków.

Zgromadzonych powitał słowem wstępnym wiceprezes oddziału Związku Legionistów p. inż. Ostrzycki oddając po omówieniu kilku spraw natury organizacyjnej — dalszy głos komendantowi bydgoskiego Obwodu „Legjonu Młodych” p. inż. Rudolowi Mysłakowskiemu, — który wygłosił treściwy i starannie opracowany referat pt. „Mocarstwo Polski w ideologii Legjonu Młodych”.

W przemówieniu swem poruszył prelegent szereg ogólnych zagadnień społecznych i państwowych, omawiając szczegółowo kwestję kształtowania się dalszego współżycia i współpracy narodów sąsiadujących z nami na wiel-

kiem międzymorzu bałtycko-czarnomorskim —

Kontynuowanie tej misji symbiozy jest podtrzymywaniem tradycji naszych największych włodarzy Państwa królów: Bolesława Chrobrego, Jagiellonów i Batorego. Nad referatem p. inż. Mysłakowskiego wywiązała się ożywiona dyskusja w której zabierało głos kilkunastu z obecnych m. in. pp. inż. Hermel, sekr. Dziański wiceprezes Ostrzycki członkowie LM. Matczyński i Frąckowiak, oraz w końcowej replce prelegent.

Następny z kolei wykład kursu odbędzie się w najbliższy czwartek tj. dnia 16 bm. o godzinie 20 w świetlicy „Rodziny Policyjnej” przy ulicy Jagiellońskiej. Referat pt. „Historja i znaczenie teatru w Polsce” wygłosi dyr. Adam Grossman.

## Miesięcznie ginie w Bydgoszczy 100 rowerów

Już nawet z berlinek giną rowery

Chodzi tu o kradzież roweru z... berlinki. Niewiadomo kiedy ani jak sprawca dostał się do tego pływającego domu, dość na tem, że właściciel berlinki i roweru p. Erwin Górski chcąc udać się za miasto — nie znalazł już swego w huku na miejscu, gdzie go pozostawił. Przeko nawszy się po przeszukaniu wszystkich zakamarków iż rower padł łupem jakiegoś nieznane go złodzieja, poszkodowany powiadomił o swej stracie policję.

Ponadto zanotowano kradzież roweru z

przed gmachu Starostwa Powiatowego na szkole Józefa Marciniaka z Mysłęcinka, z podwórza domu nr 17 przy ulicy Jackowskiego na szkole Franciszka Pateckiego i z przed gmachu pocztowego na szkole Wiktora Wierzchowskiego zam. przy ulicy Senatorskiej.

Przy tej okazji należy nadmienić iż w I komisariacie PP przy ulicy Jagiellońskiej 5 znajdują się dwa męskie rowery pochodzące z kradzieży, które po rozpoznaniu i udowodnieniu własności — mogą poszkodowani odebrać.

## Z za kratki sądowych

## Jeden dzień w sądzie

Sale sądowe z dniem każdym upodobiły się bardziej do sal klinicznych, w których demonstrują rzadkie okazy degeneracji, niecodzienne wypadki zwyrodnienia charakterów, serc, sumień stokrój gorszych od anomalji fizycznych.

Ongi przed wojną wokandy sądowe wypełniały w przeważającej mierze pieniactwa osób wzajem szkalujących się najwyszukaniejszymi zwłokami i epitetami, lub też sprawy handlowe — dziś zaś „chlebem”, a raczej strawą powszednią już nie dziesiątek, ale setek rozpraw sądowych są sprawy „grube”, przypadki kryminalistyczne nadwyraz ciężkie, które za omych dobrych, spokojniejszych czasów przedwojennych wydarzały się „od święta” bezmała raz do roku. stanowiąc przedmiot gruntownych rozważań i wypełniając spalaty dzienników, jako niesamowite osobliwości wypaczeń ludzkich. Dziś przechodzi się nad niem, do porządku dziennego, na dobrą sprawę — nikogo już ani zajmują ani też zadziwiają. Zbyt dużo ich jest, by się niemi specjalnie przejmować.

Przejdźmy i my — mili Czytelnicy — truchcikiem przez sale sądowe, by przyrzec się jedynie część przyspieszonego filmu makabrycznego zaniku człowieczeństwa.

Tu oto w szczipie salce rozpraw siedzi na ławie oskarżonych nie młodziak jeno nad grobem stojący już osobnik, 62-letni Wojciech Łaskowski z Margania oskarżony o usiłowane dopuszczenie się kazirodztwa na własnej swej córce Jadwidze. Sędziwy zwyrodnialec — jak głosi akt oskarżenia — w jednej z nocy styczniowych ub. roku rzucił się na śpiącą swą córkę w nieduwzręcznym zamiarze popełnienia niesamowitego łotróstwa. Biedna dziewczyna wyrwany się z objęć „ojca”, wybiegła w kszulnie na dwór, alarmując rozpaczliwymi krzykami sąsiadów, temsamem ratując się przed shańbieniem, na myśl którego obrzydzenie człowiekiem wstrząsa.

— Czy oskarżony był już karany? — pyta przewodniczący.

— Tak. Siedziałem sześć miesięcy w więzieniu.

— **Zebranie V Koła BBWR.** odbędzie się w niedzielę dnia 12 bm. o godzinie 18 w salce p. Węglarskiego przy ulicy Kujawskiej 55.

— **Powstańcy i Wojacy D. O. K. VIII** Placówka I, II i III. W poniedziałek dnia 13 marca br. o godzinie 20 zbiórka wszystkich druhów w hali ćwiczeń 62 pp. na ćwiczenia. Wejście od ulicy Sowińskiego.

— **Powszechne Wykłady Uniwersytetu Poznańskiego.** W niedzielę 12 bm. o godzinie 17 w auli gimnazjum humanistycznego odbędzie się wykład doc. uniwersytetu, dr. St. Kolbuszewskiego pt. Przybyszewski i jego regionalizm. — Wstęp 50 groszy, dla młodzieży 20 groszy.

— **Przypominamy,** że w poniedziałek o godzinie 20 odbędzie się walne zebranie Bydgoskiego Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej w hotelu Lengninga przy ulicy Długiej.

## Wystawa obrazów prof. Bolesława Lewańskiego w Muzeum Miejskim

W niedzielę dnia 12 bm. o godz. 12,30 w południe nastąpi w Muzeum Miejskim otwarcie wystawy zbiorowej znanego i cenionego artysty — malarza prof. Bolesława Lewańskiego. Prof. Lewański zamieszkały od kilkunastu lat stale w Bydgoszczy, ceniony jako wybitny artysta malarz i były pedagog w tut. średnich uczelniach państwowych, urządza co pewien czas wystawy swoich prac w większych ośrodkach kulturalnych Polski, które cieszą się zawsze dużym powodzeniem. W Bydgoszczy nie wystawiał już od kilku lat. Na swoją wystawę obecną nadesłał kilkadziesiąt płócien i to kompozycje, portrety i krajobrazy, wśród których przeważa dorobek ostatniego czasu.

Nowa ta wystawa będzie nader interesującą i sięgnie o czem nie należy wątpić, liczne szeregi znawców i miłośników sztuki.

## Bezpłatny kurs budownictwa betonowego

Związek Polskich Fabryk Portland Cementu urządza w dniach 15, 16 i 17 bm. bezpłatny kurs popularnego budownictwa betonowego, szczególnie wiejskiego w Bydgoszczy w salce Państwowej Szkoły Przemysłowej, przy ulicy Św. Trójcy nr. 37. Kurs ten ma trwać 7 godzin dziennie od godziny 9 rano począwszy z przerwami obiadowymi od godz. 13 do godz. 15. Organizuje się go w porozumieniu z Poznańskim Urzędem Wojewódzkim ze względu na konieczność popierania budownictwa całkowicie ogniotrwałego, — szczególnie na wsi.

Kurs ten winien zainteresować szersze warstwy włociańskie i osadnicze.

## Zawody bokerskie Związku Sirzelecki (Toruń) — Astoria (Bydgoszcz)

Najbliższa niedziela przyniesie nam ciekawe spotkanie bokerskie dwóch na Pomorzu najmłodszych lecz stale polepszających swą formę drużyn bokerskich.

Bokserzy toruńscy z znanymi na Pomorzu braćmi Grabowskiimi, natrafią na ambitnych Astorjaków, których zadaniem będzie obrona barw naszego miasta.

Spotkanie to zapowiedziano na godzinę 8 wiecz. w sali Patzera. Walczy razem 10 par w czem dwie lokalne.

## Koronowo

— Z zebrania ZPOK. Dnia 8 bm. odbyło się tu walne zebranie Zw. Pracy Obywatelskiej Kołbiet pod przewodnictwem p. burmistrzowej Wodniczakowej. Przy udziale około 80 członków dokonano przez aklamację wyboru nowego zarządu. Do zarządu weszły pp. Wodniczakowa — prezeska — Kumpińska i Chojnacka jako wiceprezeski; Rudecka — sekretarka, Simińska — skarbniczka.

łaż się na krawędzi nędzy. Wykarmit dosłownie zmije, która go podstępnie zniszczyła. Palicki przyznaje się na rozprawie z cynizmem do wszystkiego. Bliższa koszuła ciała! Wyrok — 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem na lat 2.

Dość już. Opuśćmy przybytek wymiaru sprawiedliwości, na którym zdaje się gorzeć płomiennymi literami napis: Lasciate ogni speranza!

## Wrażenia teatralne

## „Straszny Dwór”

## — Moniuszki

## w wykonaniu zespołu Opery Warszawskiej

Drugi wieczór operowy wypełniło niesmiertelne dzieło Moniuszki „Straszny Dwór”. Szcupłość miejsca nie zezwala na szczegółowe omówienie, ściślej na danie wyczerpującego wyrazu zachwyty, jaki wywołuje bliższa sercu naszemu muzyka moniuszkowska, wiecznie żywa i aktualna, acz tkwiąca korzeniami w romantyzmie. Sprawia to nie tylko sugestywna dla nas moc folkloru polskiego, z którego czerpie swe natchnienie kompozytor, ale w pierwszym rzędzie muzyka w jak najlepszym stylu, przepojona melodyjną, symetrycznie zbudowaną dźwiękowością, pełną wykwintu, a przytem sarmackiego charakteru tak w momentach rozlewniej rzewności, jak i jowialnego humoru. Wykonanie „Straszny Dwór” było bardziej wyrównane mimo nieporównanie większych trudności partytury niż w „Fauście” — a to w dużej mierze dzięki znakomitemu prowadzeniu przez dyr. Mazurkiewicza. Soliści i chóry trzymane w żelaznych ryzach przez dyrygenta nie urosły nic z piękna polifonicznego opery moniuszkow-

skiej i jej rytmicznego ożywienia. W „Straszny Dwór” na pierwszy plan wysunęli się bardzo dobry p. Wiśniewski (klucznik), Karwowska — jako przemiła Hanna, Popławska — w groteskowo ciekawie ujętej roli Damazego, Wraga — przepyszny w wyrazie klucznik, pp. Lenczewska i Murawska. Rolą Zbigniewa skąptał sobie z miejsca publiczność p. Trembicki, artysta o nieprzeciętnym talencie śpiewaczym, umiający przytem mięsiwym barytonem o szlachetnym brzmieniu. P. Weisis (Stefan) dowiódł, że posiada wartościowy materiał tenorowy, rozległy w skali i podatny fluktuacjom uczuciowym. Miałbym jedynie zastrzeżenia co do prawidłowości emisji, która powoduje u śpiewaka tego nie zbyt rzadko płytkie osadzenie głosu, pozbawionego właściwego, rezonansowego oparcia. W końcu zadzierniegnęliśmy znowu nie sympatji z dobrym naszym znajomym p. Hieronimem Zuczkowskim, który w roli Macieja, tak pod względem wokalnym, jak i aktorskim był doskonałym. P. Zuczkowski nie zawiódł naszych nadziei. Jest to artysta operowy o dużej przyszłości, niestety mało dotychczas wyżytkiwany.

Opera Warszawska zdołała onegdajszą gościnnie ugruntować jeszcze bardziej estymę, jaką sobie zeszlorocznymi występami w Bydgoszczy zaskarbiła. (gr)



## Pożar autobusu w Osiu pod Świeciem

Onegdaj o godz. 19,30 właściciel autobusu Szlachetkowski Alfons po napełnieniu benzyny w tank autobusowy ze stacji benzynowej w Osiu, zjechał na postój autobusowy na rynek. Po pewnym czasie, jeszcze podczas postoju, wybuchł nagle ogień w motorze wskutek zapalenia się benzyny i oliwy. Ogień objął cały autobus, niszcząc go doszczętnie. W chwili wybuchu ognia motor nie był czynny. Ogień powstał prawdopodobnie wskutek krótkiego spięcia przewodów przy motorze. P wstała szkoda oblicza poszkodowany na sumę około 6.000 zł., ubezpieczenie zaś autobusu wynosi 10.000 zł. Podczas tłumienia ognia Szlachetkowski doznał lekkich poparzeń.

## Główne polskie mistrzostwa lekkoatletyczne odbędą się w Bydgoszczy

Ustalony przez Polski Związek Lekkoatletyczny program tegorocznego sezonu sportowego, przedstawia się nader ciekawie. Poza projektem szeregu spotkań międzynarodowych, odbędą się w miesiącach letnich doroczne zawody krajowe. Kalendarzyk tych imprez przewiduje m. in. w dniach 8—9 lipca b. r. główne mistrzostwa męskie w Bydgoszczy w związku z tem przybędzie do Bydgoszczy szereg najlepszych lekkoatletów z całej Polski.

Tak więc i Bydgoszcz będzie znów świadkiem nowych tryumfów, jakie bieżący sezon niewątpliwie przyniesie do laurów naszej coraz to lepiej rozwijającej się lekkoatletyki.

## Zjazd harcerstwa pomorskiego

VIII Zjazd Walny Oddziału Pomorskiego ZHP odbędzie się w dniu 26 marca w Toruniu w auli Gimnazjum męskiego (ul. Most Pauliński).

## Słobno, pow. tucholski

— Otwarcie świetlicy. Ostatnio odbyło się tutaj otwarcie świetlicy Powstańców i Wojaków. Na uroczystość przybyli m. in. pp. starosta Hryniewski, inspektor Zdek, ks. dziekan Siegmunt z Raciąży, prezes powiatowy Powstańców ppor. rez. Urbański, sołtys J. Kufel, członkowie Rady gminnej oraz liczni goście ze wsi. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Siegmunt wygłaszając okolicznościowe przemówienie. Następnie imieniem Powstańców przemówił ref. oświatowy p. B. Megger zapewniając gotowość placówki do obrony granic. Z kolei przemawiali pp. starosta Hryniewski, inspektor Zdek, prezes Urbański, poczem odbył się wspólny podwicezorek. Uroczystość zakończono wieczorem zabawą taneczną.

— Walne zebranie Powstańców i Wojaków OK VIII odbyło się dnia 19 ub. miesiąca. — Ustupiającemu zarządowi udzielono absolutorium. W skład nowego zarządu wybrano pp. prezes — I. Spiteca, wiceprezes — A. Kapiszek, sekretarz J. Kufel, zastępca — J. Brauer, skarbnik Fr. Dambek, ref. oświatowy — B. Megger, ref. organizacyjny — J. Gołuski. Komendantem został nadal p. Stefan Brauer. W końcu zebrania uchwalono rezolucję przeciwko ostatnim prowokacjom niemieckim.

— Wiec protestacyjny. Z inicjatywy Ligi Morskiej i Kolonjalnej odbył się tutaj wiec

## Strzelcy maszerują...

Sulnówko powiatu świecki. Dnia 5 bm. z inicjatywy kierownika szkoły Koszowskiego odbyło się organizacyjne zebranie Tow. Przyjaciół ZS. Do Koła zapisało się 18 członków. W skład zarządu weszli ob. prezes — Koszowski; sekretarz — D. Żurek — skarbnik — St. Ligmanowski ławnik — Br. Juszcak Dnia 19 marca dzięki staraniom koła otwarta zostanie świetlica.

Świecie W świetlicy Koła PZS odbyła się wieczornica dla członków i sympatyków. Pan prof. Pudełko wygłosił referat na temat „uprawnienia Prezydenta w Polsce”. Uchwalono na najbliższą wieczornicę przygotować następny referat w jakim kierunku należałoby wzmożyć władzę Prezydenta? Zainteresowanie wieczornicą duże.

Sępólno Powiat Sępoleński należy do tych powiatów które wprawdzie nie robią wielkiego

ro glosu lecz niemałej gorliwie pracują na polu PW i WF W ostatnim czasie zanotować należy rozwój Zw. Strzeleckiego. Stworzono przez dewszystkiem świetlice w Sepólnie, Więcborku, Kamieniu, Sikorzu; Wymysłowie; Szywałdzie; Sośnie, Lutowie; Obodowie; Piasecznie, Małej Cerkwicy.

Karsin. Staraniem miejscowego Zw Strzel. otwarta została świetlica dla użytku Zw. Strzeleckiego i innych towarzystw w lokalu p. Labona Aktu otwarcia dokonał naucz. obyw. Prądyński Edward. Następnie zabrał głos miejscowy ks. proboszcz Licznarski który wyraził nadzieję że praca w świetlicy odbywać się będzie dla chwały Boga i Ojczyzny. Trzeci z kolei przemawiał kierownik szkoły p. Napiórski z Wiele — który podkreślił zgodne współzycie towarzystw w naszej miejscowości.

## Z życia kupiectwa w Łasinie

W ub. wtorek odbyło się walne zebranie Tow. Kupców Samodzielnych i Koła Drobnego Kupaństwa w Łasinie.

Zebranie zagal prezes obu tych zrzeszeń p. Edmund Szpitter, witając delegata Związku p. J. Radojewskiego, oraz licznie zgromadzonych członków, poczem na marszałka zebrania powołano p. Szlosowskiego.

Po odczytaniu przez sekretarza p. Olińskiego protokołu z ostatniego walnego zebrania i zdaniu sprawozdania z rocznej działalności, p. prezes Szpitter zobrazował szczegółowo działalność Towarzystwa, naświetlając ważniejsze prace i solidarną łączność wśród członków.

Zebrani, po wysłuchaniu sprawozdań, udzielili Zarządowi absolutorjum, poczem dokonano wyboru nowego Zarządu w skład którego weszli pp. Edmund Szpitter prezes, Kłowski i Kowski wiceprezesi, Oliński sekretarz

oraz Chojański, Czepek, Kamiński i Szlosowski, ławnicy. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Górnego i Rosta.

Następnie p. dyr. Radojewski wygłosił referat o najaktualniejszych postulatach handlu, omawiając obszernie zagadnienia podatkowe, monopolowe, socjalne, kartelowe, kredytowe, kolejowe, pocztowe, samorządowe itp. W ożywionej dyskusji nad referatami zabierali głos pp.: Szpitter, Szlosowski, Górny, Czajkowski, Nałaskowski, Czepek i inni.

W wolnych głosach i wnioskach poruszono konieczność powołania do życia Komitetu ratunkowego, który miałby za zadanie niesienie doraźnej pomocy członkom Towarzystwa i uchwalono sprawę tę postawić na porządek obrad następnego plenarnego zebrania.

## WĄBRZEŹNO

— Z żałobnej karty. Onegdaj odbył się pogrzeb śp. Piotra Bartoszewskiego, członka Tow. Powstańców i Wojaków Udział w pogrzebie wzięli: p. Starosta Kalkstein wiceprezes powiatowy Powstańców i Wojaków p. mgr. Cwinarowicz, Komendant PW i WF p. por. Kuliszewski, członkowie placówki wąbrzeskiej w liczbie 30 osób z komendantem p. Stanisławskim na czele, orkiestra Związku Strzeleckiego oraz liczni krewni i znajomi Zmarłego

— Oddział żeński Czerwonego Krzyża przy Gimnazjum. Na terenie tut. Gimnazjum istnieje i pięknie rozwija się liczne kółka kul-

turalno-społeczne. Dzięki troskliwej opiece dyrektora p. J. Bulandy, kółka te mają zapewnioną swobodę działania z jaknajwiększym pożytkiem dla młodzieży zakładu. W dniu 27 ub. m. odbyło się konstytucyjne zebranie oddziału żeńskiego Polskiego Czerwonego Krzyża. Dokonano wyboru zarządu, w skład którego weszły: Dziarnowska Elżbieta, prezeska; Smaciarzówna Zdzisława — sekretarka; Stejnertówna Agnieszka — skarbniczka. Opiekunką koła z ramienia Dyrekcji Gimnazjum została p. Marja Schwarzwówna.

— Ile ludzi mieszka w Wąbrzeźnie. Według 8897 osób. Bezrobotnych jest 601.

## G N I E W

— Konstytucyjne zebranie Zarządu KPH. — Dnia 2 bm. odbyło się zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa. Po odczytaniu protokołu z walnego zebrania jako przewodniczącego wybrano pana mjr. Sulika skarbnikiem p. kpt. Dąbrowskiego zast. skarbnika p. dyr. Małolepszego; zast. przewodniczącego p. Chelmeckiego; sekretarzem p. por. Sławińskiego. Do komisji rewizyjnej weszli pp. kpt. dr. Grodecki i st. sierżant Osiński.

Postanowiono zakupić dla męskiej drużyny szkoły powszechnej namiot, pozatem w najbliższych dniach urządzić odczyt z przeznaczeniem całkowitego dochodu na KPH na wiosnę urządzić zabawę zwrócić się do Wydziału Powiatowego

przeciwko prowokacjom niemieckim. Po przemówieniu p. Meggera zebrani uchwalili odpowiednio rezolucję. Po wiecu na członków Ligi zapisało się 56 osób.

wego o przydzielenie subwencji zaabonować na rok bieżący „Harcistrza” i uzupełnić biblioteczkę harcerską przez zakupienie brakujących podręczników.

— Walne zebranie Czerwonego Krzyża. — Dnia 3 bm. odbyło się walne zebranie członków Czerwonego Krzyża zwołane przez prezesa p. nac. Goca. Po objęciu marszałkowskiego przez ks. proboszcza Kurowskiego nastąpiło sprawozdanie z działalności. Na wniosek przewodniczącej Komisji rewizyjnej zebrani udzielili ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do wyborów uzupełniających. Na wylosowane 4 miejsca w zarządzie zostali wybrani ponownie ks. proboszcz Kurowski; p. mjr. Sulik, mec. Dereziński, dr. Berendt oraz dokooperowani st. sierżant Kaizer i organista. Po uchwaleniu budżetu oddziału zamykającego się sumą przeszło 2000 zł i po omówieniu szeregu spraw organizacyjnych zebranie zamknięto.

## Programy radiowe

Sobota dnia 11 marca

Warszawa 11,57 Sygnał czasu — Hejnał z Krakowa; 12,10 Koncert z płyt; 13,15 Poranek szkolny ze Lwowa; 15,25 Wiadomości wojsk. i strzeleckie omówi z ramienia Wojsk. Inst. Nauk. Wydawn. red. J. I. Targ; 15,35 Stuchowski dla młodzieży z Krakowa; 16,00 Muzyka polska (płyty); 16,20 Odczyt dla maturalistów pt.: „Wielka schizma i sobory” wygł. prof. H. Paszkiewicz 16,40 Ulgi podatkowe dla nowoznanych budowli — wygł. p. W. Jasowicz 17,00 Aud. dla chorych w opracowaniu ks. Ręka sa ze Lwowa; 17,40 Odczyt; 18,00 Odczyt dla maturalistów pt.: „Cyprjan Norwid” wygł. dr. Z. Szymdowa; 18,25 Muzyka lekka i tan. 19,20 Bieżące wiadomości rolnicze — wygł. p. J. Piątek; 19,30 Na widnokręgu; 20,00 Muzyka lekka 20,55 Wiadomości sportowe; 22,05 Utwory Chopina; 22,40 Feljton pt. „Zamki słowackie w baśni i legendzie” wygł. p. Fr. Szyfmanówna; 23,00 Muzyka taneczna. W przerwie od 23,30 do 23,35 wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na Wysep Niedźwiedziej.

Niedziela, dn. 12 marca 1933 r.

Warszawa: 9,00 Nabożeństwo z Krakowa; 10,15 Audycja religijno-muzyczna z okazji święta św. Grzegorza Wielkiego, patrona muzyki liturgicznej. Wyk. żeński chór „Gregorianum” i chór katedralny „Głos” pod dyr. ks. H. Nowackiego; 11,15 Muzyka religijna z płyt; 12,15 Poranek symfoniczny z Filh. Warsz. W przerwie koncertu „Jak korzystać z Kasy Chorych” wygł. dr. J. Babecki; 14,00 „Torf w rolnictwie i ogrodnictwie”, wygł. in. J. Lenc (Odczyt solniczy); 14,20 Koncert popularny; 14,40 „Co sły chać o czem wiedzieć trzeba”, wygł. dyr. S. Mędrzecki (odczyt rolniczy); 15,00 D. c. koncertu; 16,00 Program dla młodzieży: a) Radjotygdla młodzieży p. t. „Co się dzieje na świecie” w oprac. B. Winawera, b) Pogawędka prof. St. Sumińskiego; p. t. „Gdzie żyją lwy, a gdzie tygrysy i różni ich kuzyni?”; 16,25 Tańce polskie; 16,40 Odczyt pt. „Polskie Pomorze” wygł. red. St. Poraj; 17,00 Koncert popołudniowy; 18,00 Muzyka lekka; 19,00 Rozmaitości; 19,25 Słuchowisko ze Lwowa; 20,00 Muzyka operowa; 21,00 Utwory skrzypcowe w wyk. St. Frenkla; 22,20 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 13 marca 1933 r.

Warszawa: 12,10 Płyty; 15,50 Arje i pieśni; 16,25 Francuski (kurs element.); 17,00 Recital fortepianowy N. Podlewskiej; 18,00 Odczyt dla maturalistów (historja); 18,25 Muzyka lekka; 19,00 Rozmaitości; 19,20 Skrzynka pocztowa rolnicza; 19,30 Na widnokręgu; 19,45 Dzien. radjowy; 20,00 Operetka „Dziewczyna z fijołkami” Hellenesbergera; 22,15 Muzyka taneczna.

ZAGRANICZNE STACJE

Niedziela, 12 marca 1933 r.

Rzym 17,00 Koncert symfoniczny z Augusteo; 20,45 „La donne perduta” operet. Petri’ego. Bern 19,15 Aud. autorska Stef. Zweiga. Bukareszt 20,00 „Samson i Dalila” op. Saint Saensa.

Medjolan 20,00 „Samson i Dalila” op. Saensa.

Poniedziałek, 13 marca 1933 r.

Moskwa 17,25 „Otello” op. Verdiego Wiedeń 18,25 „Palestrina” op. Pfitznera (u op. wied.) Monachjum 19,05 „Alessandro Stradella” op. Flotowa. Sztokholm 20,00 „Książę Igor” op. Borodina. Paryż 21,00 Biała Dama — op. Boieldieu. Dawentry 21,00 Koncert kompozytorski Igora Strawieńskiego. Koenigswasterhausen 21,30 Recital Claudio Arrau.

## Ogłoszenie.

Komitet Rozbudowy Miasta podaje do wiadomości, iż na drobne budownictwo domów mieszkalnych (jedno-, dwu-, trzy- i czteroizbowych), oraz na ukończenie już rozpoczętych budowli wyznaczony został kontyngent w wysokości 300.000 zł. na bieżący rok.

Kredyt będzie udzielony tylko do wysokości 50% kosztów budowy, z tem jednak, że nie może przekraczać sumy zł. 4.000,— na jeden budynek.

Wnioski o kredyt, odpowiadające ustawie o rozbudowie miast, należy złożyć w terminie najdalej do 1-go kwietnia br. w biurze Komitetu Rozbudowy Miasta, ul. Jana Kazimierza Nr. 5, pokój 7, gdzie udzieli się również bliższe informacje.

Pierwszeństwo w uzyskaniu kredytu przyzna się tym budującym, którzy w stosunku do całkowitych kosztów budowy będą potrzebowali najniższego kredytu.

Bydgoszcz, dnia 9 marca 1933 r.  
Zlec. Nr. 570/VIII.

Przewodniczący Komitetu Rozbudowy Miasta.

(—) Barciszewski,  
Prezydent miasta.

Szanownej Publiczności miasta Bydgoszczy i okolicy do łaskawej wiadomości, iż dnia 11 marca br. (w sobotę) zostanie

otwarty skład z wyłączną sprzedażą butelkową

win, wódek i likierów

znanych fabrykatów

J. Strzelczyka w Poznaniu pod firmą

„WINIAK”

Rzetelna i chętna obsługa. Wielki wybór w wszystkich gatunkach.

Osiedliłem się w Bydgoszczy

Dworcowa 3

jako lekarz chorób wewnętrznych 1098

Specjalista chorób płucnych

Dr. med. Władysław Baranowski

b. ordynator Sanatorium dla piersiowo — chorych w Smukale i b. asystent szpitali warszawskich.

Przyjmuje od 9 do 12 przedp. i od 4 do 6 pp.

Gorczyce

kupuje Antoni Piliński, Fabryka Musztardy, Bydgoszcz 1140

Olej

lniany, makuch lniany, olej rzepakowy, makuch rzepakowy poleca Antoni Piliński, oddział olejarnia, Bydgoszcz 1139

Emeryci,

wojskowi i cywilni, posiadający znajomości w swarach zamożnych i chcący zapewnić sobie stały dochód złożyć oferty do Administracji „Dnia Bydgoskiego” w Bydgoszczy pod „Dochód” 1118



Selegramy

## Z ostatniej chwili

# Plące w przemyśle węglowym nie zostaną zmniejszone

Warszawa, 11. 3. (PAT). Komisja pojednawczo-rozjemcza w Katowicach rozważając zatarg w kopalnictwie węglowym, wydała orzeczenie, mocą którego plące w tym przemyśle pozostają dotychczas bez zmiany do dn. 31 lipca br. z tem, że na 2 tygodnie przed upływem tego terminu mogą być wypowiedziane. O ile w terminie tym taryfa ta nie będzie wypowiedziana, to będzie ona obowiązywała na dalsze trzy miesiące.

## O uporządkowanie warunków pracy i placu w Łodzi i Bielsku

Warszawa, 11. 3. (PAT). W dn. 10. bm. odbyła się w Ministerstwie Op. Społ. jednonostronna konferencja z przedstawicielami wszystkich związków zawodowych robotników włókienniczych w sprawie likwidacji zatargu w przemyśle włókienniczym w Łodzi.

Konferencji przewodniczył podsekretarz stanu w Min. Op. Społ. dr. Kazimierz Duch, a następnie główny inspektor pracy p. Klott. Ponadto w konferencji uczestniczył zastępca dyrektora departamentu pracy p. Ulanowski.

Przedstawiciel Ministerstwa podkreślił że zawarcie umowy zbiorowej dla uporządkowania stosunków w Łodzi jest pod każdym względem konieczne i Ministerstwo od działywa w tym kierunku na przedstawicieli przemysłowców. Przedstawiciele związków zawodowych wyrazili przekonanie, że należy się postarać o uporządkowanie warunków wynagrodzenia w całym przemyśle włókienniczym, nie tylko na terenie Łodzi, lecz również i w ośrodkach włókienniczych w Bielsku i Białymstoku. W dalszym ciągu związki domagają się, aby umowa zbiorowa objęła zarówno przemysł zrzeszony, jak i niezrzeszony.

## Najuch trenerem polskich tenisistów

Warszawa, 11. 3. (PAT). Najuch defini tywnie zaangażowany został przez polski związek Lawn-tenisowy na trenera naszych tenisistów w nadchodzącym sezonie. Rozkład zajęć Najucha w Polsce przedstawia się następująco: od dnia 18 do 30 kwietnia na obóz treningowy, od dnia 1 do 16 maja w Legii warszawskiej, od dnia 17 do 31 maja w AZS krakowskim, od dnia 1 do 15 czerwca — Warszawa.

## Pierwsze rozgrywki Polski o puchar Davisa nastąpią z Holandją i Niemcami

Warszawa, 11. 3. (PAT). W pierwszej rundzie tegorocznych rozgrywek o puchar Davisa Polacy spotkają się z Holandją. W razie zwycięstwa walczyć będziemy w drugiej rundzie z Niemcami. Niemiecki związek tenisa wy potwierdził w tych dniach listem, skierowanym do Polskiego Związku Tenisowego, że ten ewentualny mecz Polska — Niemcy w myśl regulaminu odbyć się winien w Warszawie. Mimo to Niemcy zwracają się z prośbą do naszego związku, aby mecz ten ze względu na większe korzyści finansowe mógł się odbyć w Berlinie.

## Łodzianie biją monachijskich w bokse

Łódź, 11. 3. (PAT). W dniu dzisiejszym odbył się w Łodzi międzynarodowy mecz bokserki między monachijską drużyną Aramit a IKP. Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem Łodzian w stosunku 10:6.

W toku dyskusji przedstawiciele związków zawodowych zaznaczyli, że wobec nie sprecyzowania stanowiska przemysłowców, którzy składali dotychczas tylko ogólne deklaracje nie mając narazie możności prowadzenia z nimi rokowań bezpośrednio, związki wysuwają jako platformę rozmów umowę zbiorową z r. 1928, podkre-

ślając ze strony przemysłowców brak konkretnych propozycji.

W tym stanie rzeczy Ministerstwo Op. Społ. zaleciło okręgowemu inspektorowi pracy zwołanie wspólnej konferencji stron na wtorek dnia 14 bm. Konferencja ta odbędzie się niezależnie od tego, czy strajk będzie trwał, czy też zostanie zawieszony.

## Nowe kłamstwo niemieckie

Bezczelna napaść na polską straż graniczną

(o) Warszawa, 11. 3. (tel. wł.) Niektóre dzienniki niemieckie i gdańskie zamieściły wiadomość, jakoby komisarz straży granicznej w Wejherowie wydał rozkaz schwytania członka niemieckiej organizacji Pracy Ochotniczej, celem przesłuchania go w pewnej sprawie. Za-

schwytanie go wyznaczył rzekomo nagrodę w wysokości 50 zł.

Wiadomość ta jest całkowicie zmyślna. Żaden komisarz Straży Granicznej takiego rozkazu nie wydawał.

## Szlachezny dar dla Szkoły Morskiej w Gdyni

Fundacja 10.000 dolarów na studia dla uczniów Szkoły

(o) Warszawa, 11. 3. (tel. wł.) Państwowa Szkoła Morska w Gdyni uzyskała wczoraj fundację 10.000 dolarów, przeznaczonych na stypendja dla uczniów Szkoły. Fundacja jest darem Stanisławy i Jana Żółtowskich.

Minister przemysłu i handlu Zarzycki na specjalnej audjencji przyjął wczoraj ofiarodawców i zatwierdził fundację przez Ministerstwo.

## Dar miasta Gdyni

dla pompejskiej Littorji

Rzym, 11. 3. (PAT). Radea ambasady R. P. Romer doręczył podeście miasta Littorja hr. Orsolini Cencelli dar miasta Gdyni w postaci srebrnego pudełka do pieczęci, ozdobionego bryłą bursztynu.

Radea Romer podkreślił przytem zbieżność losów dwu miast, powstałych z niezego: Littorji, zbudowanej na błotach pompejskich, osuszonych niedawno przez władze faszystow-

skie, oraz Gdyni, wyrosłej na pobrażu Bałtyku, będącej oczywistym dowodem dynamiki twórczej odrodzonej Polski.

Hr. Cencelli, przyjmując dar, podziękował, kładąc nacisk na dawne związki przyjaźni polsko-włoskiej i mówiąc: „My faszyci uważamy Was Polaków za straż przednią cywilizacji zachodniej. Tem droższy jest dla nas dar Gdyni.“

## Pierwsze autogiro nad Warszawą

Na wielkim międzynarodowym zlocie lotniczym

W roku bieżącym odbędzie się w Warszawie pierwszy na wielką skalę zorganizowany meeting lotniczy w Polsce, którego termin ustalono na dni 21 i 22 maja. Organizujący meeting Aeroklub warszawski postanowił za prosić szereg najwybitniejszych pilotów zagranicznych, z którymi lotnicy polscy będą mogli zmierzyć swe siły przed Challenge'em lotniczym r. 1933. Meeting będzie więc pewnego rodzaju eliminacją przed tą walną rozprawą o prymat Polski w lotnictwie turystycznym.

Sensacja meetingu będą samoloty, dotychczas w Polsce zupełnie nieznanne. Przedewszystkiem pojawi się nad Warszawą autogiro — samolot wiatrakowy, wynalazek inż. La Cierwy. Autogiro może, jak wiadomo, wisieć prawie nieruchomo w powietrzu i lądować prawie pionowo. Pozatem sprowadzone zostaną do

Warszawy jeszcze inne nowe typy płatowców z zagranicy.

Program meetingu przewiduje na dzień 20 maja zlot maszyn ze wszystkich stron świata dalej próbę szybkości, popisy akrobatyczne, próbę lądowania na najkrótszej przestrzeni itd. Po meetingu lotnicy wystartują do lotu po Polsce, podczas którego najgłówniejszym celem będzie polskie morze i wybrzeże. Podczas lotu przewidzianych jest kilka lądowań lotników zagranicznych na terenie większych majątków. We dworach polskich lotnicy zagraniczni będą mieli okazję poznać polską wieś i polską gościnność.

W związku z meetingiem odbędzie się w Warszawie wielki międzynarodowy kongres lotnictwa sportowego.

## Fundacja im. śp. Juliana Husarskiego

W Warszawie odbyło się likwidacyjne walne zgromadzenie „Komitetu Uczczenia pamięci inż. Juliana Husarskiego“ b wicedyrektora Polskiego Monopoli Tytoniowego.

Na zgromadzeniu stwierdzono, że majątek Komitetu który został utworzony drogą dobrowolnych składek wynosi 74.187,63 zł, umieszczonych w 7 procentowej pożyczce Śląskiej na sumę 9000 dolarów 7 procentowej pożyczce stabilizacyjnej na sumę 7000 dolarów nom. wartości oraz na koncie oszczędnościowym PKO.

Zatwierdzono statut Fundacji im. śp. inż. Juliana Husarskiego który przewiduje utworze-

nie z odsetek od kapitału 6 stypendjów przy następujących uczelniach: Politechnika Warszawska, Uniwersytet Warszawski lub Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Wyższa Szkoła Handlowa, Akademia Górnicza w Krakowie, — Szkoła im. Rotwanda i Wawelberga oraz Szkoła Rolnicza w Cieszynie. Pierwsze stypendium do uzyskania stypendjów służy dzieciom pracowników (umysłowych i fizycznych) P. Monopoli Tytoniowego i Spirytusowego oraz zamierzającym poświęcić się studjom specjalnym lub pracy w jednym z tychże Monopoli.

Po udzieleniu absolutorjum, uchwalono zlik-

## Prezes Najwyższej Izby Kontroli

u Pana Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 11. 3. (PAT) P. Prezydent Rzplitej przyjął w dniu wczorajszym przed południem prezesa Najwyższej Izby Kontroli dr. Krzezińskiego, który złożył P. Prezydentowi sprawozdanie z obecnych prac N. I. K.

## Rozwój handlu w Gdyni przedmiotem obrad w stołcu

(o) Warszawa, 11. 3. (tel. wł.) Posiedzenie doradczej komisji do spraw handlowych, które odbędzie się dnia 18 bm., poświęcone będzie wyłącznie sprawie rozwoju handlu w Gdyni. Referat w tej sprawie, która wymaga zastosowania szeregu środków, skłaniających przedsiębiorstwa handlowe do osiedlenia się w Gdyni, opracowywany jest w gdyńskiej Izbie Handlowej.

## Zaległości podatkowe w II-stach zastawnych Państw. Banku Rolnego

(o) Warszawa, 11. 3. (tel. wł.) W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie Ministra Skarbu, na podstawie którego Izba Skarbowe przyjmować będą 4½% listy zastawne Państwowego Banku Rolnego na spłatę wszystkich zaległych bezpośrednich podatków państwowych, nie wyłączając podatku spadkowego, o ile podatki te płatne były przed 1 października 1931 r.

## Skargi kasacyjne w procesie Centrolewu

(o) Warszawa, 11. 3. (tel. wł.) Dnia 13 bm. upływa termin składania skarg kasacyjnych w procesie Centrolewu. Wczoraj złożył skargę adw. Nowodworski w sprawie posta Pragiera. Skargi innych obrońcy złożą w poniedziałek.

## Dunikowski opuści niebawem mury więzienia

Paryż, 11. 3. (PAT). Wczoraj przed 10-tą izbą karno-apelacyjną rozpatrywana była sprawa apelacji, wniesionej przez Dunikowskiego co do wyroku, mocą którego został on skazany na 2 lata więzienia i 100 franków grzywny. Dunikowski zamierza wycofać swą apelację ze względu na to, że prawdopodobnie zostanie mu zaliczone więzienie śledcze i w tym wypadku zostałby wypuszczony na wolność już w maju r. b.

## Polska na to nie pozwoli!

Pila, 11. 3. (PAT). W dniu wczorajszym w godzinach przedwieczornych napadnięty został i ciężko pobity obywatel polski Dawid Szindelman. Konsul polski w Pile interwenjował natychmiast u miejscowych władz, żądając przeprowadzenia śledztwa i ukarania winnych.

## Nawet „Berliner Tageblatt“ zawieszono

Berlin, 11. 3. (PAT). Wydawnictwo „Berliner Tageblattu“ zostało przez władze zawieszono na okres 3 dni do dnia 13 bm. Zawieszony został również najważniejszy organ partji centrowej w Nadrenji „Kölnische Volkszeitung“ oraz dziennik centrowy na Śląsku „Oberschlesische Volksstimme“.

widować komitet i, upoważnić Komisję likwidacyjną do wydania prac Zmarłego oraz do zwolnienia inauguracyjnego zebrania Zarządu Fundacji, które odbędzie się dnia 28 marca br. o godz. 18-tej w lokalu Stow. Techników, Czackiego 3-5. W skład Komisji Likwidacyjnej weszli pp. Min. H. Gliwic, Min. S. Jurkiewicz, Dyr. S. Czarnocki, Mec. W. Miedzianowski, S. Sylwanowiczowa Sekretarjat Komisji mieści się przy ulicy Nowy Świat 4.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . . . 0,50 zł  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.  
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej. . . . . 15 fen.  
Członkowie . . . . . 50 fen.  
Członkowie . . . . . 10 fen.  
Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3.  
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Dobrostowski Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Reimann,  
Gdańsk, Kassabischer Markt 21, I. p.  
Redaktor odpowiad. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojański  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Bronisław Jędrzejczak,  
Inowrocław, plac Kasprzowicza 4a.  
Redaktor odpowiad. na Grudziądz, Józef Stancub Grudziądz, Rynek 10/11  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Morska“,  
„Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“  
Nakładem i czczeniem Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.  
w Toruniu

## Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 3.— zł  
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . . . 3,36 zł  
pod opaską . . . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . . . 2,30 zł  
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . . . 7.— zł  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w załadunku strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma